Braterstwo broni

Manewry wojsk państw — członków Układu Warszawskiego w NRD

ZGODNIE z uprzednią zapowiedzią — na terytorium NRD odbywają się manewry Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego pod kryptonimem „Braterstwo broni".

Biorą w nich udział wydzielone jednostki Bułgarskiej Armii Ludowej, Węgierskiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD, Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej, Armii Radzieckiej, Czechosłowackiej Armii Ludowej oraz Wojska Polskiego.

Manewrami kieruje minister obrony narodowej NRD — gen. armii Heinz Hoffmann.

Do wyznaczonych rejonów ćwiczeń przybyły już wydzielone oddziały armii siedmiu państw, które spotkały się z serdecznym przyjęciem na granicy i trasie przemarszu. W wielu miejscowościach odbyły się wiece i spotkania żołnierzy ze społeczeństwem NRD, podczas których mieszkańcy zaprzyjaźnionego kraju dawali wyraz swym przyjaznym uczuciom, podkreślając równocześnie wspólnotę idei łączącą socjalistyczne kraje, ich narody i siły zbrojne.

Minister zdrowia Turcji przybył do Warszawy

○ Na zaproszenie ministra zdrowia i opieki społecznej — Jana Kostrzewskiego, przybyła 7 bm. do Warszawy oficjalna delegacja Ministerstwa Zdrowia Turcji z ministrem dr Vedat Ali Ozkanem na czele. Na lotnisku delegację turecką witali przedstawiciele ministerstwa z min. — Janem Kostrzewskim.

Narada w CK SD

○ W Centralnym Komitecie Stronnictwa Demokratycznego odbyła się z udziałem sekretarza CK SD Leona Hohensee narada aktywu oświatowego i rad narodowych SD na temat aktualnych problemów i zadań szkolnictwa PRL w świetle potrzeb kwalifikowanych kadr dla gospodarki narodowej. Referat wprowadzający wygłosił obecny na naradzie wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego — Edward Zachajkiewicz.

Podpisanie umowy o współpracy między PAP a AFP

○ 7 bm. podpisana została w Warszawie umowa o współpracy między Polską Agencją Prasową — PAP a Agence France Presse — AFP. Nowa umowa przewiduje rozszerzenie współpracy między obu agencjami w dziedzinie wymiany informacji i doświadczeń. Umowę podpisali: w imieniu AFP jej prezes i dyrektor generalny — Jean Marin, a w imieniu PAP jej redaktor naczelny — Michał Hofman.

Między Odrą a Bugiem

„Święto latawca" — w tym roku w Jeleniej Górze

○ Tej jesieni, po raz ósmy już z rzędu spółdzielnie spożywców organizują „Święto latawca", któremu patronują Związek Spółdzielni Spożywców „Społem" oraz Aeroklub PRL. Imprezy organizowane są we wszystkich miastach, w których znajdują się oddziały spółdzielni spożywców. Co roku uczestniczy w nich ok. 40 tys. młodych zawodników. Obecnie, z udziałem zwycięzców eliminacji powiatowych odbywają się eliminacje wojewódzkie. 18 listopada br. 46 zwycięzców imprez wojewódzkich weźmie udział w VIII krajowych zawodach latawców w Jeleniej Górze. Na zawodach oceniać się będzie: techniczne wykonanie latawców, wysokość lotu oraz wykonanie przez zawodnika już na samej imprezie prostego modelu latawca. Najlepsi zawodnicy otrzymają nagrody.

Zjazd badaczy jaskiń w Częstochowie

○ W dniach 9—11 bm. odbędzie się w muzeum w Częstochowie organizowane wspólnie z Sekcją Speleologiczną Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Mikołaja Kopernika VIII ogólnopolskie sympozjum speleologiczne. Jest to już drugi tego rodzaju zjazd badaczy krasu i jaskiń w Częstochowie. W programie sympozjum oprócz kwestii teoretycznych wiele miejsca zajmą problemy mające istotne znaczenie praktyczne. Uczestnicy zjazdu zwiedzą północną część Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

(w)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! WYDANIE: A B

Słowo Ludu

Nakład 154.434

Cena 50 gr

ROK XXI nr 281 (7245)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, CZWARTEK, 8 PAŹDZIERNIKA 1970 ROKU

Delegacja gospodarcza WRL u J. Cyrankiewicza

7 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął przewodniczącego Krajowego Urzędu Planowania WRL Imre Pardiego, który stoi na czele delegacji przebywającej w Warszawie w związku z zakończeniem konsultacji między centralnymi organami planowania WRL i PRL. W rozmowie uczestniczył przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Stanisław Majewski. Na zdjęciu: podczas rozmowy w URM. Od lewej: I. Pardi, J. Cyrankiewicz i St. Majewski.

CAF—Czarnogórski — Telefoto

Drugi dzień oficjalnych rozmów radziecko-francuskich

MOSKWA. PAP. W środę kontynuowano rozmowy między przywódcami Związku Radzieckiego i prezydentem Francji. W czasie rozmów, które przebiegały w duchu szczerości, wzajemnego zrozumienia i współpracy rozpatrzono niektóre doniosłe problemy obecnej sytuacji międzynarodowej, dotyczące przede wszystkim Europy.

Ze strony radzieckiej w rozmowach brali udział: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu d.s. Nauki i Techniki Władimir Kirillin i minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko. Ze strony francuskiej — prezydent Francji Georges Pompidou i minister spraw zagranicznych Maurice Schumann.

Przebywający z wizytą oficjalną w Związku Radzieckim prezydent Francji Georges Pompidou, obejrzał w środę wieczorem, w Teatrze Wielkim w Moskwie przedstawienie opery Michała Rimskiego-Korsakowa „Legenda o niewidzialnym grodzie Kitieżu".

8 bm. w gmachu Opery Narodowej w Berlinie odbyła się uroczysta akademia. Na zdjęciu: Przemawia Willi Stoph.

CAF — PI — Telefoto

W dniu święta narodowego

21 lat drogą postępu i pokoju

Uroczyste obchody rocznicy powstania NRD

BERLIN PAP. Z okazji 21 rocznicy powstania NRD odbyła się w Operze Państwowej w Berlinie uroczysta akademia, zorganizowana przez Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Radę Państwa i Radę Ministrów NRD oraz Krajową Radę Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Na akademię przybyli przedstawiciele wszystkich dziedzin życia społeczno-politycznego i gospodarczego NRD. Wśród nich przodujący pracownicy przemysłu i rolnictwa, przedstawiciele świata nauki, techniki i kultury.

Zebrani powitali gorąco I sekretarza KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta. Otwarcia akademii dokonał przewodniczący Krajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych prof. dr Erich Correns, który przekazał serdeczne pozdrowienia i gratulacje wszystkim ludziom pracy z okazji Dnia Republiki.

Erich Correns stwierdził, iż mieszkańcy stolicy NRD — Berlina oraz całego kraju witają 21 rocznicę powstania republiki dalszymi osiągnięciami w dziedzinie umacniania społecznego systemu socjalizmu.

Referat zasadniczy wygłosił członek Biura Politycznego KC SED i przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph. Na wstępie przemówienia przekazał także pozdrowienia i gratulacje dla ludności NRD. Rocznicę powstania NRD określił on również jako święto przyjaźni niemiecko-radzieckiej. Po omówieniu osiągnięć Niemieckiej Republiki Demokratycznej, premier NRD zatrzymał się nad problemami bezpieczeństwa i pokoju. Stwierdził, że od momentu

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

Jak podaje PIHM — rano lokalne mgły, w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, możliwość opadów. Temperatura maksymalna od 8 st. na wschodzie do 18 st. na północnym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe i południowo-wschodnie.

Nagrody MSZ dla krzewicieli polskiej kultury

W salach Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie odbyła się 7 bm. uroczystość wręczenia dyplomów ministra spraw zagranicznych za wybitne osiągnięcia w propagowaniu kultury polskiej w świecie. Dyplomy te, przyznane po raz pierwszy w br., nadano: Filharmonii Narodowej w Warszawie, Państwowemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Mazowsze", wybitnej polskiej śpiewaczce — Stefanii Woytowicz, zespołowi teatru „Laboratorium" z Wrocławia, pisarzowi Stanisławowi Lemowi, twórcy nowatorskiej szkoły tkaniny artystycznej — Magdalenie Abakanowicz oraz reżyserowi Jerzemu Passendorferowi. Gratulując wyróżnionym min. Stefan Jedrychowski wskazał że ustanowione przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych dyplomy są wyrazem szacunku i uznania dla wkładu twórców i propagatorów polskiej kultury.

8 bm. w Londynie odbyła się demonstracja strajkujących pracowników oczyszczania miasta, którzy domagają się podwyższenia płac i polepszenia warunków pracy.

CAF — AP — Telefoto

Z obrad egzekutywy KW PZPR

W produkcji rynkowej i usługach — mimo postępu, rezerwy nadal duże

Głównym tematem posiedzenia egzekutywy KW PZPR, obradującej wczoraj pod przewodnictwem I sekretarza KW tow. **Tadeusza Rudolfa**, była ocena działalności państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy w dziedzinie realizacji uchwały wojewódzkiej instancji partyjnej z maja ubiegłego roku w sprawie rozwoju produkcji rynkowej i usług dla ludności w województwie kieleckim.

Jak wynikało z materiałów przedłożonych przez Wydział Ekonomiczny KW oraz Prezydium WRN, przemysł terenowy i spółdzielczość pracy uczyniły dostrzegalny krok naprzód. Spółdzielczość pracy przyjęła w produkcji rynkowej w roku ubiegłym **dodatkowe zadania na sumę 19,5 mln złotych**, przy czym ostatecznie plan przekroczono w tym dziale, w stosunku do pierwotnych założeń, **o ponad 57 mln zł**. Kwota produkcji dodatkowej wyniosła w przemyśle terenowym prawie 30 mln zł.

Dalszy postęp dokonał się **w produkcji chałupniczej**, stanowiącej w województwie kieleckim istotną formę zatrudniania nadwyżek rąk roboczych, zwłaszcza kobiecych. W wyniku różnych przedsięwzięć, liczba osób zatrudnionych chałupniczo we wszystkich pionach drobnej wytwórczości Kielecczyzny osiągnie pod koniec roku ponad 10 tysięcy, z czego 81 proc. pracować będzie dla spółdzielczości pracy.

W toku ożywionej dyskusji egzekutywa KW stwierdziła, że jakkolwiek spółdzielnie zrzeszone w WZSP oraz przemysł terenowy mogą odnotować na swym koncie pewien postęp w rozwijaniu produkcji rynkowej i usług, to jednak **potencjał wytwórczy obu pionów posiada jeszcze znaczne rezerwy.**

Liczne przykłady dowodzą, że oferty produkcyjne składane przez handel nie są przyjmowane, choć nierzadko dotyczą stosunkowo prostych wy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Sygnał dnia

Już problemy z wysłodkami

Otrzymaliśmy wiadomość, że w cukrowniach Kielecczyzny — „Częstocice", Włostów", „Łubna" — już są trudności z wysłodkami. Jest ich tak dużo, że cukrownie nie mają ich gdzie magazynować. Rolnicy — dostawcy buraków — nie chcą ich zabierać. Plantatorzy buraka tłumaczą się, że mają wiele pilnych prac w polu i w gospodarstwie. A tymczasem np. we Włostowie już zgromadzono 50 tys. kwintali wysłodków. Z każdym dniem będzie ich więcej. Czyżby rolnikom nie zależało na gromadzeniu wartościowej paszy na okres zimy?

Przypominamy, że dostawcy mają prawo do odbioru wysłodków w wysokości 50 proc. wagi dostarczonych buraków. Przypominamy o tym i radzimy jak najrychlej odbierać wysłodki. Wiosną nie pomogą żadne narzekania na brak paszy dla bydła.

(mak)

Wizyta premiera Turcji w Bułgarii

SOFIA PAP. Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów Bułgarii **Todora Żiwkowa**, 5 bm. przybył do Sofii z oficjalną wizytą premier rządu Republiki Tureckiej **Sulejman Demirel** wraz z małżonką. Premierowi towarzyszą m. in. minister spraw zagranicznych Turcji **Ihsan Sabri Caglayangil**, senatorowie i deputowani parlamentu tureckiego oraz grupa dziennikarzy.

Boliwijska junta wojskowa pokonana

Generał Torrez przejął władzę

MEKSYK PAP. Oddziały generała Jose Torreza, reprezentującego siły lewicowe w armii, zajęły w środę przed południem pałac prezydencki w La Paz, po ustąpieniu trzyosobowej prawicowej junty wojskowej. Oddziały wojskowe, które popierały dotąd prawicowy triumwirat, wycofały się ze swoich pozycji w stolicy. Siły popierające generała Torreza, który we wtorek ogłosił się tymczasowym prezydentem kraju, zajęły pałac, nie napotykając na żaden opór ze strony wojsk pozostających dotychczas pod rozkazami junty.

Korespondent Agencji France Presse przekazał z La Paz wiadomość, że w następstwie dymisji wojskowego triumwiratu w środę, ukonstytuowanego dzień wcześniej, generał Juan Jose Torrez przejął całkowitą władzę w Boliwii.

Tydzień Ochrony Przyrody

Człowiek i środowisko

Tradycyjnie już w październiku w dniach od 8—15 obchodzony jest Tydzień Ochrony Przyrody. W bieżącym roku tydzień ten poświęcony będzie popularyzacji problemów związanych z realizacją międzynarodowego programu „Człowiek i środowisko".

W okresie tym inicjowane i podejmowane będą czyny społeczne, szczególnie akcje urządzania terenów zielonych, zakładania i pielęgnowania lasów oraz szkółek leśnych. W związku z tym, że rok 1970 został ogłoszony Rokiem Muzeów Przyrodniczych, wespół z dyrekcjami muzeów zostaną zorganizowane specjalne ekspozycje o charakterze przyrodniczym. W br. porozumienie zawarte przez LOP z Głównym Zarządem Politycznym Wojska Polskiego stworzyło większe niż dotychczas możliwości udziału w inicjatywach LOP młodych wojskowych i poborowych.

Celem wszystkich akcji i czynów społecznych podejmowanych w okresie Tygodnia Ochrony Przyrody jest uświadomienie społeczeństwu znaczenia przyrody w życiu człowie-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prasa bońska o rozmowach Polska — NRF

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AGENCJI ROBOTNICZEJ W BONN)

W zachodnioniemieckiej prasie ukazało się w środę kilka obszerniejszych komentarzy, poświęconych toczącym się w Bonn rokowaniom między delegacjami Polski i NRF.

Jeden z najbardziej znanych publicystów, Reinhart Appel pisze na łamach „Stuttgarter Zeitung": „Bonn stoi w obliczu szansy dokonania zwrotu w stosunkach z Polską... W każdym razie czas dojrzał. Okoliczności są korzystne. Appel podkreśla, że zarówno sytuacja europejska, która zaistniała po podpisaniu układu między NRF a ZSRR, jak również aktualny układ sił wewnętrznych w republice federalnej sprzyjają zapoczątkowaniu procesu normalizacyjnego między Polską a NRF. Cytowany pu

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z cyklu „Operacja zima"

Kolejny rajd bezpieczeństwa

Z inicjatywy Zarządu Okręgu ZZPiD, Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO oraz Wydziału Komunikacji Prez. WRN, z udziałem zainteresowanych instytucji i przedsiębiorstw, w dniu 9 bm. rozpocznie się kolejny zimowy rajd bezpieczeństwa drogowego. Celem rajdu jest dokonanie lustracji dróg i ocena ich przygotowania do sezonu zimowego. W dniu 9 i 10 bm. wyjadą na trasę województwa 3-osobowe ekipy w składzie: społeczny inspektor ruchu drogowego lub funkcjonariusz MO, przedstawiciel REDP lub Wydziału Komunikacji oraz tzw. czynnik społeczny. W wyniku dokładnej lustracji na terenie poszczególnych powiatów i miast wszystkie spostrzeżone niedomogi zagrażające bezpieczeństwu ruchu drogowego zostaną zarejestrowane i przekazane zainteresowanym przedsiębiorstwom i instytucjom w celu zajęcia właściwego stanowiska w stosunku do osób odpowiedzialnych za zaniedbania. Ponadto działanie zespołów kontrolujących ma na celu zmobilizowania służby drogowej do jak najwcześniejszego usunięcia istniejących zaniedbań w zakresie stanu dróg przygotowania ich do zimy oraz oznakowania.

Jest to już tradycyjnie organizowana akcja, która staje się coraz bardziej upowszechniana w całym kraju.

(b.)

Nowe nominacje wojskowe

W związku ze zbliżającym się dniem Wojska Polskiego — Rada Państwa mianowała generałami dywizji: gen. bryg. **Mieczysława Obiedzińskiego** i gen. bryg. **Wacława Czyżewskiego**, wiceadmirałem kontradmirała **Ludwika Janczyszyna** oraz generałami brygady pułkowników: **Józefa Baryłę, Józefa Cwetscha, Lucjana Czubińskiego, Edwarda Łańcuckiego, Longina Łozowickiego, Tadeusza Obroniedkiego, Jana Pirega, Jana Światowca i Edwarda Szpileta.**

Jutro

Dzień Znaczka

Jutro — 9 bm. obchodzony jest w Polsce Dzień Znaczka Pocztowego dla uczczenia rocznicy zawarcia pierwszej Międzynarodowej Konwencji Pocztowej w 1874 r. Organizatorzy mają na celu propagandę zbierania znaczków pocztowych oraz podkreślenie dydaktycznego, kulturalnego i oświatowego znaczenia filatelistyki.

W związku z Dniem Znaczka Pocztowego, jutro, na pl. Obrońców Stalingradu w Kielcach, od godz. 9 do 15 będzie czynne stoisko ze znaczkami, które będzie można kasować okolicznościowym datownikiem. Po godz. 15 datownik ten będzie stosowany w UPT Kielce 1. Poniżej reprodukujemy okolicznościowy datownik:

Manlio Brosio ustąpił ze stanowiska sekretarza generalnego NATO

BRUKSELA PAP. W Brukseli potwierdzono oficjalnie, że 73-letni Manlio Brosio postanowił ustąpić ze stanowiska sekretarza generalnego NATO. Źródła dobrze poinformowane twierdzą, że ewentualnym następcą Brosio może być obecny minister spraw zagranicznych Holandii Joseph Luns. Wymienia się również nazwisko Dennisa Healeya, byłego brytyjskiego sekretarza obrony.

Rezolucja ONZ

NOWY JORK PAP. Na wtorkowym posiedzeniu plenarnym Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło rezolucję, w której wzywa do przyjęcia deklaracji o zasadach prawa międzynarodowego w dziedzinie przyjacielskich stosunków i współpracy państw, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych. Rezolucja przedstawiona została Zgromadzeniu Ogólnemu przez ponad 60 krajów, w tym przez kraje socjalistyczne i niezaangażowane, a także kraje Zachodu. Deklaracja będzie przedstawiona delegatom Zgromadzenia podczas obchodów 25 rocznicy utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ze ŚWIATA

Wywiad Brandta w sprawie ratyfikacji układu NRF — ZSRR

BONN PAP. W wywiadzie dla tygodnika hamburskiego „Stern" kanclerz NRF Willy Brandt powiązał sprawę ratyfikacji układu ZSRR — NRF z uzyskaniem — jak to określił „postępu w dziedzinie zabezpieczenia stosunków w Berlinie". Brandt wskazał również na odpowiedzialność czterech mocarstw za sprawę Berlina zachodniego. Wyraził on pogląd, iż uważa za możliwe rozmowy Klausa Schuetza, burmistrza — szefa rządu zachodniego Berlina, „z kimś" z NRD na temat uregulowania komunikacji między obu częściami podzielonego miasta.

Debata w Bundestagu nad polityką koniunkturalną

BONN PAP. W środę w Bundestagu odbyła się całodzienna debata na temat polityki rządu federalnego w dziedzinie koniunktury. Debata odbywa się w związku z interpelacją opozycyjnej frakcji CDU/CSU, która zarzuca rządowi inflacyjną politykę gospodarczą. Federalny minister gospodarki, Karl Schiller, zabierając głos w toku debaty, bronił polityki rządu w tej dziedzinie.

Na wstępie swego przemówienia zaapelował on do robotników i pracowników umysłowych, by wykazali umiar, jeśli chodzi o żądanie podwyżki płac. Minister gospodarki przedstawił indeks cen na artykuły spożywcze, który we wrześniu obniżył się do 3,8 procent. Schiller zwrócił uwagę, że dotychczas tylko w jednym miesiącu indeks kosztów utrzymania przekroczył granicę 4 procent. Zwrócił on uwagę, iż Republika Federalna w porównaniu z innymi krajami notuje niższy wskaźnik wzrostu cen. (opr.)

Komisja Mandatowa WRN o pracy radnych

Wczoraj, na posiedzeniu Komisji Mandatowej Wojewódzkiej Rady Narodowej, która obradowała pod przewodnictwem Jana Kondały, z udziałem zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Edwarda Jarosa, wysłuchano informacji przedstawicieli organizacji młodzieżowych na temat pomocy udzielanej radnym — członkom ZMS, ZMW i ZHP. Chodziło o to, aby młodzi radni możliwie najlepiej spełniali swój społeczny obowiązek.

Z kolei komisja omówiła stopień zaangażowania radnych i członków komisji Wojewódzkiej Rady Narodowej w podejmowanych problemach. W ogromnej większości radni i członkowie komisji właściwie podchodzą do swych zadań społecznych. Natomiast z tymi, którzy dotąd byli mniej zaangażowani, komisja przeprowadziła rozmowy, wypytując o trudności.

Praca w radach narodowych i w ich komisjach to nie tylko zaszczyt, ale i obowiązek nałożony przez wyborców i organizacje społeczne. Na to właśnie zwracano uwagę przy rozmowach. (Jur)

Uroczyste obchody rocznicy powstania NRD

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

swego powstania NRD aktywnie walczyła o to, aby nigdy wojna nie wzięła początku na ziemi niemieckiej. Niemieckie państwo robotników i chłopów prowadzi konsekwentną politykę pokoju i jest trwałym czynnikiem bezpieczeństwa europejskiego. Niewzruszoną podstawą polityki NRD jest bratni sojusz z ZSRR, najpotężniejszą siłą pokoju na świecie, sojusz z krajem Lenina, który prowadzi ludzkość drogą postępu społecznego. NRD zajmuje trwałe miejsce we wspólnocie państw socjalistycznych, które w coraz większym stopniu określają kierunek rozwoju historycznego.

Willi Stoph wskazał następnie na niezmiernie aktualne znaczenie utworzenia właściwego systemu bezpieczeństwa europejskiego, na ogromne znaczenie zorganizowania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa. Idea takiej konferencji znajduje coraz większe poparcie. W państwach Europy zachodniej i północnej upowszechnia się pogląd, że ogólnoeuropejska konferencja bezpieczeństwa stanowiłaby doniosły wkład do odprężenia, umocnienia bezpieczeństwa i do rozszerzenia pokojowej współpracy w Europie, jak temu dali wyraz ministrowie spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego podczas narady w Budapeszcie w czerwcu 1970 roku.

Należy jedynie oczekiwać — oświadczył premier NRD — że podobnie jak w innych państwach zachodnioeuropejskich także w NRF zyskają szerokie poparcie przygotowania do europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Willi Stoph wskazał na ogromne znaczenie polityczne ostatniego posiedzenia doradczego komitetu politycznego państw-stron Układu Warszawskiego w sierpniu 1970 r. w Moskwie. Układ zawarty między ZSRR a NRF uznano na posiedzeniu w Moskwie za doniosły krok na drodze do odprężenia i normalizacji stosunków w Europie, który odpowiada interesom wszystkich narodów i służy rozwijaniu aktywnych stosunków międzypaństwowych w Europie na gruncie zasad pokojowego współistnienia.

Istota tego układu polega na uznaniu terytorialnego status quo powstałego w wyniku drugiej wojny światowej i rozwoju powojennego w Europie, a więc przede wszystkim na uznaniu granic istniejących na naszym kontynencie.

NRF zawierając ten układ wzięła na siebie po raz pierwszy wiążące z punktu widzenia prawa międzynarodowego zobowiązanie, że będzie respektować bez ograniczeń integralność terytorialną wszystkich państw w Europie w ich dzisiejszych granicach i nie będzie dzisiaj ani w przyszłości wysuwać roszczeń terytorialnych. Jest rzeczą zrozumiałą, że Niemiecka Republika Demokratyczna powitała ze szczególnym zadowoleniem układ między Związkiem Radzieckim a Republiką Federalną, gdyż potwierdza on w sposób wiążący z punktu widzenia prawa międzynarodowego integralność terytorialną i suwerenność państwową naszego państwa robotników i chłopów — oświadczył mówca.

Willi Stoph wypowiedział się za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między NRD a NRF na podstawie norm prawa międzynarodowego. Chodzi o nawiązanie stosunków między obu państwami o różnych systemach społecznych w formie wiążącej prawa międzynarodowego, stosunków które są konieczne dla zapewnienia pokoju w Europie. W duchu wspólnych porozumień między państwami - stronami Układu Warszawskiego, NRD wzmaga nieustannie wysiłki, aby wnieść swój wkład w dzieło rozładowania napięcia w Europie, umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju pokojowej współpracy. Nawiązanie przez wszystkie państwa równoprawnych stosunków z NRD odpowiadałoby także ich własnym interesom i sprzyjałoby rozwojowi owocnej współpracy międzynarodowej.

Willi Stoph podkreślił, że NRD także w przyszłości wierna będzie zasadom swej pokojowej polityki zagranicznej, traktując bratni sojusz z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi jako decydujące źródło swych sukcesów.

* ★ *

Z okazji XXI rocznicy powstania NRD przywódcy PRL — I sekretarz KC PZPR — WŁADYSŁAW GOMUŁKA, przewodniczący Rady Państwa — MARIAN SPYCHALSKI i prezes Rady Ministrów PRL — JÓZEF CYRANKIEWICZ wystosowali depesze gratulacyjne do WALTERA ULBRICHTA — przewodniczącego Rady Państwa NRD i I sekretarza KC SED oraz przewodniczącego Rady Ministrów NRD — WILLI STOPHA.

Dalsza stabilizacja sytuacji w Jordanii

KAIR PAP. Przedstawiciel Komisji Międzyarabskiej do spraw wcielenia w życie porozumienia o przerwaniu ognia w Jordanii brygadier Hilmi oświadczył po powrocie z północnej Jordanii, że panuje tam całkowity spokój. Dodał on również, że do południa w środę przewidziano wycofanie wojsk jordańskich i partyzantów palestyńskich z miast w północnej Jordanii.

Natomiast Radio Damaszek przez trzeci dzień z rzędu wysuwa oskarżenia, że wojska jordańskie łamią porozumienie o przerwaniu ognia w północnej części Jordanii.

Stolica Jordanii, podobnie jak i cały kraj powraca do normalnego życia. W centralnych dzielnicach Ammanu otwarte zostały bazary, większość sklepów, pracują instytucje oraz poszczególne przedsiębiorstwa, rozpoczął działalność transport miejski. Z większości ulic uprzątnięte zostały wraki spalonych samochodów, potłuczone szkło oraz łuski pocisków.

W nocy z poniedziałku na wtorek po raz pierwszy od 12 dni oświetlone były niektóre główne ulice. Polepszyło się zaopatrzenie w artykuły spożywcze i wodę. Zlikwidowana została groźba epidemii. Większość rannych otrzymuje pomoc lekarską, prowadzone są remonty domów zniszczonych w czasie walk. Przywrócona została łączność ze światem. Międzynarodowe lotnisko w Ammanie wznowiło działalność. Strony uczestniczące w konflikcie realizują osiągnięte w Kairze porozumienie.

Z Ammanu nadal wycofują się oddziały partyzantów palestyńskich do baz położonych wzdłuż linii przerwania ognia z Izraelem. 5 października Amman opuściło 40 ciężarówek z uzbrojonymi partyzantami.

Armia — jak podało radio ammańskie — rozpoczęła powrót na swe dawne stanowiska. Rozgłośnia poinformowała również o uwolnieniu przez władze większości Palestyńczyków aresztowanych w czasie ostatnich wydarzeń. Na konferencji prasowej jordański minister informacji Odeh oświadczył, że rząd Jordanii będzie ściśle przestrzegać porozumienia kairskiego.

Ze swojej strony oficjalny przedstawiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny przy komisji arabskiej, Bakr podkreślił w rozmowie z korespondentem agencji TASS, że KC OWP wykonuje i będzie wykonywał w całości porozumienie kairskie w celu jak najszybszej normalizacji życia w kraju.

Z Kairu

KAIR PAP. W środę o godzinie 9.30 naszego czasu w Kairze rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego ZRA. Posiedzenie otworzył przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Habib Szukeir odczytaniem dekretu republikańskiego z roku 1970, na mocy którego zwołano posiedzenie zgromadzenia. Zgromadzenie zostało zwołane w związku z wyborami nowego prezydenta ZRA po śmierci Gamala Abdela Nasera. Minutą ciszy członkowie zgromadzenia uczcili pamięć zmarłego prezydenta Nasera.

Środowy Al Ahram informuje, że w ciągu najbliższych kilku dni rozpocznie się sesja Krajowego Kongresu Arabskiego Związku Socjalistycznego.

„Konkurs 300"

W miesiącu oszczędzania tradycyjnie już PKO ogłasza konkurs polegający na utrzymaniu na książeczce PKO, w ciągu trzech miesięcy, zadeklarowanej kwoty. Między uczestników konkursu rozlosowane zostaną nagrody wartości 3 milionów złotych. Dla tych, którzy utrzymają zadeklarowaną kwotę przez 4 miesiące przeznaczono do rozlosowania 10 samochodów osobowych.

Uczestnik konkursu zobowiązany jest zadeklarować nie mniej niż 300 zł lub wielokrotność tej sumy. Zadeklarowane pieniądze nadal procentują. Udział w konkursie można zgłaszać w placówkach PKO i urzędach pocztowych przez cały październik.

Komunikat CSO

CSO, Okręg w Kielcach ustalił nowe ceny detaliczne na kwiaty z dniem 8.X.1970 r. obowiązujące na terenie województwa kieleckiego we wszystkich punktach sprzedaży tak uspołecznionych, jak i prywatnych bez względu na formę handlu w następującej wysokości:

Kwiaty cięte szklarniowe (za 1 szt.): goździki (amerykańskie) wyb. extra — 12.00, wyb. I — 10, wyb. II — 7, gerbera wyb. extra — 14, wyb. I — 10, wyb. II — 7, róże gruntowe wyb. extra — 8, wyb. I — 5, róże szklarniowe wyb. extra — 11, I wyb. — 8, II wyb. — 5, cyklameny I wybór — 2,50, II wyb. — 2,50.

Zieleń cięta za 1 gałązkę. Asparagus plumosus I wyb — 3,50, II wyb. — 2,50, Asparagus sprengeri I wyb. — 2,50, II wyb. — 1,50.

Zieleń doniczkowa za 1 doniczkę, Asparagus plumosus — I wyb. 35, II wyb. — 25, Asparagus sprengeri I wyb. — 30, II wyb. — 20, paproć (Nephrolepis) I wyb. — 50, II wyb. — 40, trzykrotka (Tradescantia) I wyb. — 12, II wyb. — 8, Chlorophytum I wyb. 1,50, II wyb. 1,20.

Kwiaty doniczkowe: cyklameny — doniczka I wyb. — 57, II wyb. — 46.

Ceny detaliczne wyrobów kwiaciarskich jak wiązanki, wieńce, itd. ustala się przyjmując do kalkulacji ceny detaliczne kwiatów, zieleni wstążek, koszy i innych dodatków bez kosztów robocizny.

Julian Przyboś

Zaskoczyła nas wszystkich wiadomość o śmierci Juliana Przybosia. Zmarł nagle 6 października w Warszawie. Wiadomość była tym bardziej niespodziewana, że jeszcze w tym samym dniu, kiedy przyszła do Kielc, Julian Przyboś brał udział w spotkaniu II Międzynarodowego Zjazdu Tłumaczy Literatury Polskiej. Przyboś urodził się w marcu 1901 roku na Rzeszowszczyźnie. Już podczas studiów nawiązał kontakty z awangardowym czasopismem poetyckim „Zwrotnica". W latach trzydziestych należał do łódzkiej grupy poetyckiej „AR" (Artyści Rewolucyjni). Debiut Przybosia przypadł na rok 1925, kiedy to wydany został pierwszy tom jego poezji „Śruby". W latach wojny pracował jako robotnik rolny, ale nawet wówczas nie stracił kontaktu ze światem doznań poetyckich. Wydawał konspiracyjnie swoje wiersze.

Wyzwolenie zastało Przybosia w Lublinie. Zaraz po wojnie został wybrany pierwszym prezesem Związku Literatów Polskich i posłem do KRN. Już w roku 1944 opublikował tom wierszy „Póki my żyjemy", był współredaktorem tygodnika „Odrodzenie" a w latach 1947—51 polskim posłem w Szwajcarii. W następnych latach ukazały się liczne zbiory wierszy Przybosia: „Miejsce na ziemi", „Rzut pionowy" czy „Narzędzie światła". Ostatnio pojawił się na półkach księgarskich ostatni tom jego wierszy zatytułowany „Wiersze i obrazki". W roku 1964 Przyboś otrzymał Państwową Nagrodę Artystyczną I stopnia. Tyle o życiu, które minęło w ścisłym przymierzu ze słowem. Teraz w największym skrócie o charakterze poezji konstruowanej przez Przybosia. Osią wokół której krystalizował się odrębny model jego poezji była dążność do form maksymalnie skondensowanych, nacechowanych dynamizmem, a równocześnie precyzją konstrukcyjną. Lirykę jego cechowała wielka wiara w siłę słowa poetyckiego, postawa racjonalistyczna i logiczna.

Moc jego słowa przetrwa, mimo że twórca odszedł. (ef)

O rozmowach Polska-NRF

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

blicysta wskazuje również, że „alfą i omegą normalizacji pozostaje oczywiście gwarancja graniczna w odniesieniu do Odry i Nysy".

W konstruktywnym tonie omawia toczące się rokowania również ekspert partii socjaldemokratycznej do spraw polityki wschodniej „Neue Ruhr — Zeitung" Herbert Straeten. Wskazuje on na konieczność możliwie spiesznego wypracowania tekstu przygotowywanej umowy. „Proces porozumienia między NRF a Polską nie może zostać przerwany" — powiada Straeten.

Zwraca jednak uwagę, że nawet w tego rodzaju rozsądnych głosach powtarzają się postulaty, które od początku utrudniały osiągnięcie porozumienia, zarówno Appel jak i Straeten — a więc publicyści, których żadną miarą nie można posądzać o świadome nastawienie nacjonalistyczne czy rewizjonistyczne — operują znanym zastrzeżeniem „do traktatu pokojowego" w odniesieniu do uznania granicy na Odrze i Nysie, jak również próbują wiązać toczące się obecnie rokowania z problemem łączenia rodzin. Świadczy to, jak dalece myślenie nawet rozsądnych sił w NRF, określane jest nadal kategoriami i hasłami wywodzącymi się jeszcze z dawnych okresów polityki bońskiej.

RYSZARD DRECKI

Rakietowe obserwatorium astrofizyczne wystrzelono w ZSRR

MOSKWA PAP. W Związku Radzieckim wystrzelono po trajektorii pionowej na wysokość 500 km rakietowe obserwatorium astrofizyczne.

Na zorientowanej w przestrzeni i ustabilizowanej platformie, umieszczonej wewnątrz specjalnego zasobnika w czubie rakiety, zainstalowano kompleks przyrządów naukowych, rejestrujących promieniowanie słoneczne w sferze promieni ultrafioletowych i rentgenowskich.

Jak poinformowano korespondenta TASS w Akademii Nauk ZSRR, celem wystrzelenia rakietowego obserwatorium astrofizycznego w dniu 3 października było kompleksowe badanie Słońca i poszczególnych jego okolic.

Po wykonaniu programu badań, zasobnik z obserwatorium rakietowym opadł na ziemię za pomocą systemu spadochronowego.

Uzyskane materiały są opracowywane, a wyniki eksperymentu będą opublikowane w prasie naukowej.

Z obrad egzekutywy KW PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

robów. Uderzająco niski jest udział produkcji ze znakiem jakości (10 znaków na 1000 asortymentów). Niepokoić musi spadek eksportu, którego nie da się wytłumaczyć winą kontrahentów, lecz trzeba go złożyć na karb malejącej konkurencyjności wyrobów oraz niedostatecznego obniżania kosztów produkcji. Drobnej wytwórczości należy także wytknąć deficytowość pewnej części wyrobów, nader ostrożne rekrutowanie kadr inżynierskich, wreszcie niedostatek energii w realizowaniu programu aktywizacji terenów zaniedbanych, wskutek czego znaczna część przewidzianych na ten cel środków finansowych pozostaje nie wykorzystana.

Szczególnych starań wymaga dalszy rozwój chałupnictwa. Mimo widocznego w tej dziedzinie postępu, jego rozwój odbywa się nie zawsze w tych miejscowościach, które posiadają duże nadwyżki siły roboczej, niejednokrotnie pracę podejmują nie ci, którzy najbardziej jej potrzebują. Zdarzają się także wypadki nadużyć. Jednym z lekarstw na tego rodzaju schorzenia będzie, obok stałej weryfikacji kandydatów i należytego normowania zadań produkcyjnych, ostatnia uchwała rządu, której główną cechą jest zapewnienie znacznego ilościowego rozwoju pracy nakładczej, przy zniesieniu różnych obowiązujących poprzednio ograniczeń.

Egzekutywa KW zaleciła zbadanie stopnia realizacji uchwały plenum KW z maja 1969 roku również przez pozostałe piony produkujące na rynek i rozwijające usługi dla ludności. Ponadto postanowiono zobowiązać całą drobną wytwórczość województwa kieleckiego do opracowania programu rozwoju obu tych dziedzin w przyszłej pięciolatce w stopniu możliwie najbardziej odpowiadającym potrzebom rynku. Konieczny jest także plan przewidujący znaczny rozwój chałupnictwa. AM

CZŁOWIEK i ŚRODOWISKO

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ka i dla gospodarki narodowej. W pogadankach przypominać się będzie o konieczności racjonalnego i oszczędnego gospodarowania zasobami przyrody, szczególnie lasów i wód. Jak wynika bowiem z raportu sekretarza generalnego ONZ, w wyniku różnorodnej działalności człowieka już obecnie około 500 mln ha uprawnej ziemi zostało straconych wskutek erozji i zasolenia, około 150 gatunków ptaków i zwierząt wyginęło, a około 1000 gatunków uważa się za zagrożone.

W Polsce ochrona przyrody ma stare tradycje. Cenne dla społeczeństwa obiekty przyrodnicze wyodrębniane są i chronione jako parki narodowe, rezerwaty przyrody, m.in. leśne, faunistyczne, krajobrazowe, a także pomniki przyrody. Obecnie w kraju istnieje 11 parków (2 następne są aktualnie organizowane), blisko 500 rezerwatów, około 6 tys. pomników przyrody. Są to twory o indywidualnym i zabytkowym charakterze, jak np. stare sędziwe drzewa, głazy narzutowe, jaskinie.

Prócz sieci placówek niejako urzędowo otaczających je opieką rozwija się społeczna akcja ochrony przyrody. Na terenie kraju działa ponad 10 tys. kół Ligi Ochrony Przyrody, do których należy blisko 900 tys. osób, z czego znakomitą większość stanowi młodzież. „Tydzień" będzie jednocześnie okazją do pozyskania nowych członków.

SPORT

Jakim systemem będą rozgrywane Piłkarskie Mistrzostwa Świata 1974?

Krytyka systemu rozgrywek Piłkarskich Mistrzostw Świata, jaka pojawiła się na łamach prasy światowej po ostatnim turnieju w Meksyku spowodowała, że FIFA przygotowuje jego modyfikację. Obecnie zbierane są na ten temat opinie narodowych federacji piłkarskich. Opracowano 5 wariantów, które przedstawiono poszczególnym federacjom z prośbą o wytypowanie, ich zdaniem, najlepszego.

Polski Związek Piłki Nożnej wybrał drugi wariant pokrywający się z systemem obowiązującym na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium w 1972 roku.

Zakłada on, że w mistrzostwach weźmie udział 16 drużyn wyłonionych według limitu ustalonego przez FIFA. Limit ten na Igrzyska Olimpijskie w Monachium przewiduje dla Europy 4 miejsca, dla Afryki i Azji — po 3, dla USA i Karaibów — 2, dla Ameryki Południowej — 2 oraz dopuszcza obrońcę tytułu mistrzowskiego i gospodarza imprezy.

16 drużyn dopuszczonych do mistrzostw świata walczyłoby w 4 grupach systemem „każdy z każdym" bez rewanżu. Zdobywcy pierwszych i drugich miejsc w poszczególnych grupach awansowaliby do dalszych rozgrywek, w których grałyby nadal systemem „każdy z każdym" bez rewanżu w dwóch grupach. W finale mistrzostw świata spotkałyby się zwycięzcy tych grup, natomiast zdobywcy drugich miejsc walczyliby o brązowy medal.

System rozgrywek, którego przyjęcie proponuje PZPN popierają m.in. federacje piłkarskie ZSRR, NRD, CSRS, oraz NRF. Ostateczna decyzja, jaki system obowiązywać będzie na mistrzostwach świata w 1974 r. zapadnie na kongresie FIFA w Atenach już w styczniu 1971 r.

Dobra postawa par Broni

Bardzo interesujący przebieg miały rozegrane wczoraj w Radomiu kolarskie mistrzostwa Polski seniorów i juniorów w jeździe parami. Zawody były dobrze obsadzone i sprawnie przeprowadzone. Na słowa uznania zasługuje postawa par radomskich, które w obu konkurencjach zajęły wysokie lokaty. Wśród seniorów para Broni mogła się nawet pokusić o brązowy medal, do którego zabrakło jej tylko jednego punktu.

A oto wyniki zawodów:

Juniorzy, 25 km, 10 lotnych finiszów: 1. Broszczak—Karpowicz Czarni Szczecin 32 pkt, 2. Dłużewski i Stańczak Społem Łódź 21 pkt, 3. Kwiatkowski i Przybysławski Żyrardowianka 20 pkt., 5. Głogowski i Dryja Broń 16 pkt, 8. Różalski i Bujak Broń 13 pkt.

Seniorzy 50 km, 20 lotnych finiszów: 1. Kaczorowski i Rubin Gwardia Łódź 50 pkt, 2. A. Beck — J. Beck Włókniarz Łódź 45 pkt, 3. Piwowarczyk — Dąbrowski Arkonia Szczecin 37 pkt. 5. Piotrowski—Czerniawski Broń Radom 36 pkt. (as)

Dookoła Meksyku jednak bez Polaków

Tegoroczny wyścig kolarski Dookoła Meksyku odbędzie się ostatecznie bez udziału reprezentacji Polski. Odbyły się kosztowne przygotowania na zgrupowaniu w Jeleniej Górze, ustalono reprezentacyjną piątkę, ale planowany na wczoraj odlot za ocean nie doszedł do skutku. Organizatorzy, który już na początku sezonu zaprosili — podobnie jak w ubiegłych latach — polską drużynę, nie dostarczyli na czas biletów lotniczych. Nastąpiło zapewne jakieś nieporozumienie, które powinno zostać wyjaśnione przez PZKol. Meksykanie w dotychczasowych kontaktach nie sprawiali nigdy zawodu naszym działaczom kolarskim. Meksykańska „Vuelta" rozpocznie się 10 października i europejskie drużyny kolarskie są już w drodze do stolicy tego kraju.

Nasi maratończycy startowali w Koszycach

◊ Ubiegłej niedzieli w Koszycach na Słowacji odbył się tradycyjny międzynarodowy bieg maratoński organizowany już po raz 40. Jest to jedna z największych tego rodzaju imprez na świecie. Wystarczy powiedzieć, że na starcie stanęło ponad 300 biegaczy z kilkunastu krajów (nie tylko europejskich) a 251 zawodników dotarło do mety!

W tym gronie było 15 zawodników polskich a wśród nich cała trójka zawodników z naszego okręgu (Kaus z Budowlanych Kielce, Kibil i Jaśkiewicz z Radomiaka). Zawodnicy Kielecczyzny wypadli w tej niezwykle silnej i licznej stawce zawodników zupełnie dobrze. Szczególnie dotyczy to Kausa, który znów poprawił swój rekord życiowy na tym dystansie rezultatem 2.30.00 plasując się na 44 miejscu jako piąty z zawodników polskich. Wyprzedzili go jedynie — Wawrzuta 15, Stawiarz 26, Bogusz 37 i Koczy 41. Za naszym zawodnikiem znaleźli się czołowi polscy maratończycy jak Kurylowicz, Podroba, Jurczyński. Kibil zajął 128 miejsce w czasie 2.53.00 a Jaśkiewicz był 211. W klasyfikacji klubowej Radomiak znalazł się na 17 pozycji. (mik)

Międzynarodowy turniej bokserski w Berlinie

W Berlinie rozpoczął się międzynarodowy turniej bokserski, w którym startują zawodnicy 11 państw. Ze zgłoszonych zabrakło jedynie bokserów włoskich. Ostatecznie w turnieju bierze udział 82 zawodników z Anglii, Bułgarii, CSRS, Danii, Kuby, NRD, Polski, Rumunii Szwecji, Francji, Węgier i ZSRR. Jest wśród nich 5 aktualnych mistrzów Europy: Goedoe (Węgry), Ciuca (Rumunia), Orban (Węgry), Tregubow (ZSRR), Alexe (Rumunia).

Pierwszy dzień turnieju upłynął pod znakiem kilku sensacyjnych pojedynków. O dużą niespodziankę postarał się jedyny startujący w pierwszym dniu Polak Gałązka, który walcząc w wadze koguciej wygrał z wicemistrzem Europy Francuzem Cosentino.

Wielkie awantury piłkarskich chuliganów w Splicie

W 83 minucie rozgrywanego we wrześniu br. w Splicie meczu piłkarskiego o mistrzostwo pierwszej ligi piłkarskiej między miejscowym zespołem Hajduk i belgradzką drużyną OFK padł nieprzytomny na boisko sędzia tego spotkania, Ristić. Mecz przerwano przy stanie 2:2. Specjalna komisja badająca przyczyny incydentu stwierdziła, że sędzia Ristić został uderzony w głowę tępym przedmiotem i doznał wstrząsu mózgu. Komisja postanowiła przyznać zwycięstwo OFK Belgrad — 3:0.

Na wiadomość o tej decyzji w Splicie rozpoczęły się w poniedziałek demonstracje ok. 4 tys. kibiców Hajduka. Doszło do chuligańskich wybryków. Zniszczono kilka samochodów o rejestracji belgradzkiej, a jeden wrzucono do morza. We wtorek wieczorem na ulicach zebrało się ok. 5—6 tys. osób demonstrujących przeciwko decyzji komisji przyznającej zwycięstwo piłkarzom Belgradu. Odbywały się formalne polowania na samochody z rejestracją belgradzką. Rozwydrzeni chuligani maltretowali pasażerów tych samochodów. W starciach z milicją 13 osób odniosło rany, 11 osób aresztowano.

Środowa prasa jugosłowiańska ostro potępia szowinistyczne i nacjonalistyczne wybryki nieodpowiedzialnych elementów.

Skromne 1:0 Wisły w Kielcach

Wczoraj w Kielcach z okazji Dnia MO i 25-lecia Błękitnych odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarzy tego klubu z Wisłą Kraków. Goście, którzy przybyli do Kielc w częściowo rezerwowym składzie odnieśli nikłe zwycięstwo 1:0 (1:0), zdobywając bramkę ze strzału Kmiecika w 22 min. Mecz sędziował p. Kuchciński z Kielc, a na stadionie znalazło się nieco ponad tysiąc widzów.

Drużyny grały w składach:

WISŁA: Adamczyk — Polak, Wójcik, Kawula, Janiszewski — Michaliszyn, (Spuło), Studnicki, (Stachel), Adamus, (Filinik), Kmiecik, Sarnat, Lendzion.

BŁĘKITNI: Bartosiewicz — Frelik (Kosmala), Surgiel, Petruś, Rybczyński — Piątkowski (Frelik), Gacek, Faldziński — Piwowarczyk (Skrobisz), Gromulski (Babiarczyk), Siekański (Fudala).

Goście grali ulgowo, prezentując typowo krakowską szkołę gry ze wszystkimi jej wadami. Toteż niezbyt wiele różnili się od trzecioligowych kielczan. Mimo to jedynie Bartosiewicz uratował Błękitnych od utraty dalszych bramek. Po przerwie było podobnie. Liczne zmiany, jakie poczyniły oba zespoły niczego nowego do gry nie wniosły. Znów Bartosiewicz w kilku przypadkach był ostatnim ratunkiem kielczan. Jednakże tuż przed końcem wypuścił z rąk niezbyt groźny strzał Lendziona i Sarnat zdobył drugą bramkę, której jednak sędzia nie uznał nie wiadomo dlaczego.

Kielczanie potwierdzili głęboki kryzys w linii napadu. Trener Jezierski wypróbował w tym meczu aż sześciu napastników, z których jednak żaden nawet w małym stopniu nie odpowiada wymaganiom stawianym zawodnikom tej linii. Toteż grający w drugiej linii najlepszy w tym meczu zawodnik Błękitnych Gacek był największym zagrożeniem dla Wisły. Coś nam się wydaje, że obrońcy Błękitnych byliby lepszymi napastnikami niż ich obecni koledzy z ataku... (mik)

Radomiak przegrał z ŁKS

◊ Wczoraj w Radomiu odbył się towarzyski mecz piłkarski Radomiak — ŁKS zakończony zwycięstwem drugoligowej drużyny łódzkiej 3:1 (1:1). Bramki dla gości zdobyli Fyrdol w 30 min. i Ostalczyk w 77 min., dla gospodarzy Osuch w 23 min. Sędzia p. Kilian z Radomia. Widzów ponad 2 tys.

Goście grali niemal na stojąco w związku z czym mecz był mało ciekawy i nie przyniósł widowni większych emocji. Wręcz przeciwnie obecni na meczu kibice byli raczej rozczarowani. (mik)

Informacja i edukacja

Przy warsztacie— jawne sędziowanie

— Przerwa na papierosa kosztuje cię pięć złotych...

— Zniszczona elektroda — to cena dobrego garnituru...

— Pięć tysięcy złotych tracimy, gdy maszyna próżnuje godzinę....

Plansze z przeliczeniami strat i zarobków na ścianach, tabliczki z wyceną bezczynności przy każdej maszynie, różnego rodzaju diagramy i wykresy, sprowadzające pojęcia bardzo ogólne — gospodarczość, efektywność — do konkretów, stają się nowym akcentem w krajobrazie fabrycznych hal. Ale nie wszędzie jeszcze sięgnięto do skutecznego — bezpośredniego sposobu łączenia problemów ekonomiki zakładu z zawartością portfela każdego z pracowników. Ci z fabrycznego aktywu, którzy nie przekonali się jeszcze o ścisłości powiązań między inicjatywą, wydajnością, aktywnością zawodową robotników i pracowników a posiadaniem c z y t e l n e j informacji o stanie ekonomiki swojego zakładu, stanowią jeszcze sporą grupę. I dlatego trzeba wrócić do znanej przecież kwestii powiązań informacji i edukacji. Sam postulat nie jest nowy; nowy jest kategoryczny ton tego postulatu.

Wiedzieć — to pierwszy warunek współzawodnictwa pojmowanego zarówno jako prawo do decyzji, jak też jako przyjmowanie celów społecznych za swoje własne. Gdy osoby lub grupy pozbawione są wiedzy o kwestiach ważnych dla społeczeństwa, o uwarunkowaniach decyzji ekonomicznych, zaczyna się wówczas operowanie słynnym określeniem „oni": kiedy „oni" naprawią jezdnię, kiedy „oni" zaprowadzą porządek w usługach... Taki podział w skali grup społecznych czy zakładu powstaje w równej mierze wskutek braku wiedzy, jak też wówczas, gdy wiedza ta jest przekazana w sposób nieczytelny.

Najsłuszniejsze bowiem decyzje podane nam w języku suahili nie wzbogacą naszej świadomości, choć ktoś postawi znaczek w rubryce „poinformowano — zainteresowanych"...

Przemianom w planowaniu, zarządzaniu, inwestowaniu, opłacaniu — tak intensywnym w ostatnich miesiącach — towarzyszy nie mniej intensywne, choć może nie zawsze udane, wyjaśnianie pojęć i terminów, których znajomość jest niezbędnym warunkiem orientacji w sprawach ogólnych, zrozumienia rzeczywistości. Taka ogólna orientacja daje tło dla oceny spraw najbliższych każdemu z pracujących, spraw w zasięgu ręki i oka. Ale przecież jest to „aż" i „zaledwie" tło dla wkomponowania kwestii własnego przedsiębiorstwa czy warsztatu w ramy polityki gospodarczej.

A do wypełnienia tego tła konkretami, czyniącymi wartościowym każdy głos krytyczny, każdą propozycję, sprowadzającymi p r a w o do współdecydowania, p o s t u l a t aktywności i odpowiedzialności

WIESŁAW WESOŁOWSKI

ze sfery teorii do praktyki dnia — niezbędna jest właśnie prosta zrozumiała, najbardziej czytelna informacja o tym, co dla przedsiębiorstwa najważniejsze. I o tym — jaki kto wywiera wpływ na ogólne powodzenie swoją osobistą, dobrą lub złą pracą. Przy warsztacie, przy robocie nie można przecież roztrząsać błędnego ruchu, przerw na papierosa, setki wypitej z imieninowej okazji, w kategoriach ekonomiki systemów, prawa wartości czy technik zarządzania. Tu wszystko musi być wymierne, jednoznaczne, zrozumiałe i nieuchronne jak grzmot po błysku. Informacje przytoczone na wstępie, a udostępnione już w wielu fabrykach są właśnie wzorem praktycznego dopingowania do sprawnej pracy, przykładem tłumaczenia ogólnych prawd politycznych i zależności ekonomicznych na język konkretów. Bo tak jak nie można pracować w o g ó l e, tak nie warto zachęcać do dobrej pracy w wymiarze abstrakcyjnym. Przy praktycznej robocie do wyobraźni (sumienia — jak kto woli) przemawia jedynie obraz praktycznych skutków, rezultatów.

Ale przecież nie tylko doprowadzenie systemu bodźców do stanowiska roboczego i praktyczne ukazanie zależności między lepszą pracą a wyższą płacą ma na celu ustanowienie czytelnej informacji i przełamanie niechęci występującej rzeczywiście wśród części administracji do ujawniania stanu fabrycznej ekonomiki. Jest to czynnik ważny, ale nie jedyny: informacja jest w tym wypadku nie tylko warunkiem edukacji, ale i skutecznym sposobem na likwidowanie tak szkodliwego partykularyzmu, kryjącego częstokroć zwykłą nieudolność.

Można przypuszczać, że doprowadzenie do każdego stanowiska roboczego wiedzy o kosztach wyrobu, cenach uzyskiwanych, stratach wskutek braków, wykluczy stosunkowo częste dziś jeszcze próby wyciągania ze wspólnej kiesy — a więc kosztem innych — dla siebie, próby finansowania własnych błędów z funduszu ogólnospołecznego. Jakże inaczej nazwać dwu- i trzykrotne podnoszenie cen na różne maszyny pod pretekstem usprawnień technicznych, poprawiających wartość użytkową wyrobu tylko 10—20 procent? Tak postępujące przedsiębiorstwa zyskują cząstkę dla siebie — ale za cenę podniesienia wydatków inwestycyjnych przez innych. Niefrasobliwe gospodarowanie materiałami i robocizną prowadzi np. do sytematycznej zwyżki cen różnych prostych artykułów gospodarstwa domowego sprzedawanych za granicę. Zwiększają się rzecz jasna, ceny fabryczne, nie zaś ceny dewizowe — nikt nie zapłaci nam za nieudolność. W ten sposób wytwórnia eksportująca przyczynia się w istocie do uszczuplenia cząstki dochodu narodowego i żyje na koszt innych. Do osobliwych podziałów dochodu narodowego dochodzi wówczas, gdy państwowe przedsiębiorstwo kupuje niefrasobliwie u prywatnych wytwórców drobne akcesoria, np. wkręty, przepłacając ośmiokrotnie (fakt autentyczny) w stosunku do cen oferowanych przez dostawców państwowych.

Znaczna część niegospodarności i związanego z nią cwaniactwa możliwa była tylko w warunkach niejawności kulis fabrycznej ekonomiki. Nie jest do pomyślenia, by nikt nie zapytał publicznie o taki ruch cen obrabiarek, o przyczyny takiej zwyżki kosztów wyrobów eksportowych czy po wody wyboru dostawcy prywatnego gdyby — gdyby w i e d z a o tych faktach była powszechna.

Jawne sędziowanie przy warsztacie daje początek licznym walorom politycznym w skali społecznej i zarazem jest świadectwem konsekwentnego upowszechniania takich wartości, jak współodpowiedzialność, współuczestnictwo. Udostępnienie każdemu skali ocen i punktacji uznać też trzeba za jedną z lepszych metod wychowawczych, za środek edukacji bardziej skuteczny niż abstrakcyjne pogadanki o „zaangażowaniu" — zwłaszcza wśród młodzieży. I ten punkt widzenia musi przyjąć każdy, komu nieobca troska o wprowadzenie nowego pokolenia do gospodarki, o zaszczepienie pożądanych postaw. Dotychczasowe, wręcz chałupnicze często metody wprowadzania młodzieży do pracy, przyuczania do inicjatywy i krytyki, mogą się wkrótce stać pierwszą przyczyną niesprawności niektórych przedsiębiorstw: przyszłe pięciolecie, lata 1971—1975, to okres masowego „wysypu" młodzieży osiągającej osiemnasty rok życia. Trzy i pół miliona chłopców i dziewcząt osiągnie okres zdatności produkcyjnej — będzie to przyrost n a j w y ż s z y w całym p i ę ć d z i e s i ę c i o l e c i u 1951—2000.

Z punktu widzenia pedagogiki czy może inżynierii społecznej, operującej dziesięcioleciami i pokoleniami, skuteczne przekazanie milionom młodych ludzi pożądanych wzorów pracy i zachowania politycznego przy pracy jest czynnością, przy której blednie znaczenie innych. Osiemnastolatki czasu 1971—1975 wprowadzą przecież Polskę w wiek XXI... Czy hołdować będą formule „czy się stoi", czy pogodzą się z dalszym istnieniem teoretycznych możliwości osiągnięcia wydajności najwyższej, a więc i życia najbardziej dostatniego? Od informacji zaczyna się edukacja, niechże więc tą informacją zajmą się wszyscy, którym zależy na dniu dzisiejszym i na przyszłości.

KINO

„Rodzina Toth"

Gatunek tzw. czarnej komedii posiada w sobie wiele odcieni. Może być zarówno beztroską zabawą z makabrycznym humorem, ale równie dobrze może być komedią satyryczną z podtekstem społecznym czy politycznym. Ten ostatni rodzaj wymaga szczególnej staranności i dyscypliny w realizacji filmu; stwarza niebezpieczeństwo łatwego popadnięcia w przesadę, lub mało uzasadnioną groteskę. Niestety, nie uchronił się od tego jeden z najzdolniejszych reżyserów węgierskich Zoltan Fabri realizując barwny i szerokoekranowy film pt. „Rodzina Toth".

Tę tragikomedię oparto na słynnej powieści i sztuce teatralnej (wystawianej i w Polsce) Istvana Orkeny'ego. Film dość wiernie trzyma się literackiego pierwowzoru. Akcja toczy się na wsi węgierskiej podczas ostatniej wojny. Do zacnej i spokojnej rodziny Toth przyjeżdża w gościnę major, który na froncie wschodnim jest przełożonym młodego Totha. Naturalnie gospodarze starają się, by oficer wywiózł z tej gościny jak najlepsze wrażenia.

Temat filmu rozgrywa się początkowo w tonacji komediowej, graniczącej prawie z farsą. W miarę upływu czasu beztroski nastrój ustępuje gęstniejącym barwom czarnym, wydarzenia na ekranie przybierają wymiar ostrej groteski, karykatury przedstawianego świata, doprowadzając do absurdalnego i groźnego finału. O ile jednak absurd sytuacji w postaci literackiej czy scenicznej mógł zabrzmieć w sposób wstrząsający, to w filmie zatracił niemal zupełnie swoją wymowę.

Fabri starał się stępić absurdalność sytuacji oryginału i niewiarygodne pokazać jako wiarygodne, fakty upozorować tak by miały cechy prawdopodobieństwa. Wprawdzie pozwala mu to zachować jedność nastroju i dramaturgii filmu, lecz pozbawia utwór niemal zupełnie czarnego humoru, tak charakterystycznego dla literackiego pierwowzoru. Wydaje się, że odrealnienie niektórych sytuacji (np. menstrualnie rosnąca góra papierowych pudełek) nie stępiłoby groty, a jeszcze bardziej podkreśliłoby antyfaszystowską wymowę utworu.

Chociaż filmu tego nie można zaliczyć do zupełnie udanych, warto go zobaczyć ze względu na podnoszony problem, ciekawe rozwiązanie kilku scen oraz przede wszystkim grę głównych wykonawców — Zoltana Latinovitsa, Imre Sinkovitsa i uroczej Very Venczel.

TADEUSZ WIĄCEK

Biurko przyszłości

W Paryżu zaprezentowano supernowoczesne biurko z wbudowaną maszyną do pisania i telefonem.
CAF—UPI

Zmiany w kieleckiej „Estradzie"

◆ Występy „Silnej Grupy pod Wezwaniem"
◆ Kontakty ze szkołami w miastach i wsiach

Nie od dziś działalność kieleckiej „Estrady" budziła podzielone zdania. Niejednokrotnie psioczyliśmy na firmowane przez tę instytucję występy, których poziom bywał czasami żenująco słaby. Krytyczne uwagi były jednak kierowane pod niewłaściwym adresem. Nie wszyscy bowiem wiedzieli, że program występów awizowanych przez naszą „Estradę" układano w... Łodzi. Tamtejszy kierownik artystyczny „Estrady" decydował na jakie zespoły zasłużyło województwo kieleckie. Trzeba było dopiero zmiany dyrektora w łódzkiej macierzystej jednostce, by kielecka „Estrada" mogła podejmować decyzje przy układaniu programu występów na swoim terenie.

Od września bieżącego roku „Estrada" w Kielcach stała się nieoficjalnie samodzielną instytucją odpowiadającą za produkcję estradową w Kielecczyźnie. Piszę — nieoficjalnie — gdyż nie ma ona jeszcze niezawisłości finansowej i pod tym względem jest nadal przypisana do łódzkiej placówki. Nie waży to jednak na programowaniu poszczególnych imprez i jednostka kielecka ma tutaj wolną rękę i możność kontraktowania rozmaitych zespołów i wykonawców.

Pierwszym z tych „zakupionych" zespołów są „Gwiazdy piosenki cygańskiej", których wykonawcy rekrutują się z dawnego i znanego w naszym województwie zespołu „Terno". Obecnie mają oni nie tyle charakter folklorystyczny, co estradowy, a soliści z Randią i Sylwestrem Kwiekiem na czele gwarantują niezły poziom występów. Od 2 do 9 października zespół ten występuje w takich miastach jak Włoszczowa, Pińczów, Radom, Ostrowiec, Busko, Skarżysko, Koniecpol i Kielce.

Natomiast od 7 do 13 października gościć będą w Kielecczyźnie dwa łódzkie kabarety — „Figa" i „U Bena". Miały one bardzo dobre recenzje w łódzkiej prasie. „Figa" przyjeżdża z programem „Żywe obrazy" według scenariusza Ryszarda Czubaczyńskiego i Wiesława Machejki, a opartym wyłącznie na tekstach autorów łódzkich (W. Drygasa, J. Słowikowskiego i innych). Wśród aktorów występujących w „Fidze" spotykamy nazwiska znane z filmów i telewizji — Barbara Połomska, Ryszard Dembiński, Eugeniusz Kamiński czy Włodzimierz Skoczylas. Akompaniuje znany kompozytor piosenek Piotr Hertel. Kabaretowi „U Bena" patronuje doskonale znany z telewizji i filmu Ludwik Benoit, któremu towarzyszą młodzi wykonawcy — Anna Gębicka, Jerzy Braszka, Andrzej Fogiel i Stanisław Kwaśniak. Program tego kabaretu oparty jest na tekstach Agnieszki Osieckiej, H. Bardijewskiego i L. J. Kerna. Kabarety te wystąpią w takich miejscowościach jak Opoczno, Szydłowiec, Suchedniów, Sandomierz, Opatów, Włoszczowa, Staszów, Ostrowiec, Kunów i Starachowice. Żałować należy, że nie zobaczą ich mieszkańcy Kielc i Radomia, gdzie, przecież nie roi się od występów kabaretowych.

W końcu października (20 w Kielcach i 27 w Radomiu) przyjadą do nas na występy aktorzy warszawskiego teatru „Syrena" z montażem najlepszych fragmentów programów tego teatru. Wśród nich spotkamy nazwiska Jerzego Połomskiego, Ireny Santor, Kazimierza Brusikiewicza, Lidii Korsakówny, Tadeusza Rossa, Stefci Górskiej i innych. Aktorom towarzyszyć będzie zespół muzyczny.

Od 2 do 30 listopada trwać będzie tournee po Kielecczyźnie „Silnej Grupy pod Wezwaniem". Ten doskonale znany z telewizji zespół opiera się na dwóch filarach — Stanisławie Grześkowiaku i Tadeuszu Chyle. „Silna Grupa" występować będzie niemal we wszystkich większych miejscowościach naszego województwa. W tym samym czasie gościć będziemy grecki zespół piosenki i tańca z programem „W rytmie zorby".

Tyle o planach kieleckiej „Estrady" na najbliższe dwa miesiące. Warto jednak zaznaczyć, że placówka ta nie ograniczy się wyłącznie do oferowania występów estradowych w miastach. Oto przygotowywana jest kameralna impreza estradowa zamówiona przez kółka rolnicze naszego województwa. W trudnych warunkach świetlic i wiejskich klubów produkować się będą — piosenkarka, piosenkarz i akordeonista. Nawiązano również kontakty ze szkołami w małych miastach i wsiach. Właśnie dla młodzieży szkolnej przygotowuje się program związany z folklorem kieleckim (muzyka, pieśni, zwyczaje) i obchodami IX wieków Kielc. Prowadzone są pertraktacje z Filharmonią kielecką, by kameralne zespoły naszej reprezentacyjnej orkiestry upowszechniały dobrą muzykę poważną i popularną w szkołach. Inicjatywa godna szczególnej uwagi.

Wydaje się, że zmiany zachodzące w kieleckiej „Estradzie" wpłyną na bardziej operatywne działanie tej instytucji w naszym województwie.
(tw)

Ludzie, których cenimy

„Mostowcy" z Sandomierza

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych można śmiało porównać do słynnego śląskiego Mostostalu. Ma ono bowiem na swym koncie wiele bardzo poważnych mostowych konstrukcji, nie tylko w kraju, ale również za granicą. Ma też ono swoje powiatowe grupy robót mostowych, a z nich najsprawniejsza jest chyba GRM w Sandomierzu.

Zaczynali od pionierskich brygad, które w 1945 roku zaczęły wydobywać z nurtów Wisły wraki zniszczonych mostów, potem budowali nowe mosty na kresach Lubelszczyzny, w rejonie kanału Wieprz — Krzna, na bezdrożach Bieszczadów, Podkarpacia i w innych rejonach Polski.

Dzisiaj o sandomierskich „mostowcach" można powiedzieć, że w ciągu niecałych stu dni potrafią zbudować ze sprężonych prefabrykatów nowoczesne wiadukty i mosty.

Znany jest wśród nich **Edward Lisowski**, technik, kierownik budowy. Był, jak wielu wówczas młodych Polaków, żołnierzem Września 1939 r. Do dzisiaj na jego piersi wisi Krzyż Walecznych. W latach hitlerowskiej okupacji pracował w ruchu oporu, o czym dziś świadczy Krzyż Partyzancki, i aktywna praca w ZBoWiD.

Pracę „w mostach" rozpoczął w 1948 roku. Był wtedy tylko pracownikiem magazynów. Zaocznie ukończył Technikum Drogowe w Jarosławiu i potem objął stanowisko kierownika jednej z mostowych budów. Ale nie skończyło się na tej jednej. Budował w Gorzycach, w Nowym Korczynie, Komańczy, Tarnowie itp. Mówią o nim, że ma wysokie kwalifikacje, cenią go kierownicy, dyrektorzy i współpracownicy.

Edward Lisowski pracuje społecznie. Złoty i srebrny krzyże zasługi nie za piękne oczy dostał. Pracuje w Radzie Zakładowej i Robotniczej.

— Życie mostowca, to ciągła wędrówka, z budowy na budowę, cygańskie życie. Marzy więc Lisowski o stałej wreszcie robocie, może w Sandomierzu, czy Kielcach. Żeby można było przyjść po pracy do domu, popatrzeć w telewizor, przeczytać książkę... I żeby być turystą, wędrowcem — ale tylko w czasie urlopu, z rodziną.

Ale — pomarzyć sobie, dobra rzecz... jak to jest w piosence. A tu marzenie przerywa — nowe wezwanie na nowy most.

Józef Chojnacki zaczął „w mostach" robotę o dwa lata wcześniej — w 1946 roku. Najpierw był monterem konstrukcji stalowych, potem kierował brygadą, mistrzował. On to właśnie w ciężkich latach 1946—50 ze swą brygadą wydobywał wiślane wraki mostowe. A potem przez dalszych 10 lat, już jako majster kierował montażem stalowych konstrukcji.

Jan Fyda — operator sprzętu ciężkiego, należy do młodszej generacji w załodze sandomierskich mostowców. W 1954 roku rozpoczął tu robotę jako młodociany, niewykwalifikowany, ot, taki robotnik do wszystkiego. Stopniowo jednak swoją uporczywą, sumienną pracą zdobył i fach dobry, i uznanie kierownictwa. Wszyscy wiedzą, że operatora Fydę zawsze posłać można na najtrudniejsze obiekty. Jego brygada stale wyróżnia się przy podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych i czynów.

Aleksander Kwiatkowski pracuje w Sandomierzu również niedawno, bo od 1958 roku. Jest brygadzistą robót ciesielskich. Niełatwo być dobrym cieślą od mostów. A o nim mówią, że „ma świetny zmysł organizacyjny, doskonale kieruje brygadą". Jego brygada zawsze pierwsza melduje o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych.

Jan Jesiołkiewicz — wysoko kwalifikowany blacharz. Pracuje w warsztatach naprawczych sandomierskiej Grupy Robót Mostowych. Z pokazanych tu kilku sandomierskich mostowców on ma najmniejszy „staż" — od 1965 r. Jednak poznano go tutaj jako mistrza blacharskiego kunsztu. Jeśli kto był tego lata nad pięknym jeziorkiem w Golejowie koło Staszowa, a interesował się nie tylko kąpielą, mógł zobaczyć Jana Jesiołkiewicza przy budowie ośrodka wypoczynkowego Związku Zawodowego Budowlanych.
(TBAR)

W małych sklepach

Ajenci pilnie poszukiwani

● 48 tysięcy sklepów czeka
● Przeszkody natury formalnej

Marcowa uchwała Prezydium rządu zdecydowała, aby małe sklepy o 1- i 2-osobowej obsłudze oddawane były w ajencję — podobnie jak to się dzieje z małymi restauracjami. Z przeszło 72 tysięcy uspołecznionych sklepów tego typu w całym kraju oddano już w dzierżawę ponad 24 tysiące tzn. 33 proc. Pozostało więc jeszcze 48 tys. placówek jedno i dwuosobowych, które stopniowo przekazywane będą w dzierżawę osobom prywatnym. Nie wszędzie jednak system ajencyjny rozwija się jednakowo sprawnie — jak wynika ze sprawozdań wydziałów handlu rad narodowych, w wielu województwach brak chętnych, głównie z powodu nieuporządkowania jeszcze pewnych przepisów wykonawczych. Ponadto w niektórych okręgach, jak np. w woj. wrocławskim, GS w swoich przyszłorocznych planach przewidują oddanie w ajencję niewielkiej liczby sklepów jednoosobowych, choć w ich gestii znajduje się spora liczba tego typu placówek.

Z planów rozwoju sieci na rok przyszły sporządzanych obecnie przez rady narodowe wynika, że do końca 1971 r. na system obsługi ajencyjnej przejdzie prawie 19.5 tys. dalszych sklepów. Tak więc 40 proc. wszystkich małych placówek będzie przy końcu przyszłego roku dzierżawionych przez osoby prywatne. Można dodać, że „Społem" przewiduje, iż w tym czasie już 82 proc. małych sklepów spółdzielczych oddanych zostanie w ajencję (do końca br. — 46 proc. sieci społemowskiej).

W ajencję można oddawać także większe placówki, aktualnie obsługiwane przez 3 osoby — jednak system ten stosuje się raczej w przypadkach, gdy przynoszą one dotychczas straty. Wypada przypomnieć jeszcze, że nie mogą być wydzierżawiane — bez względu na swą wielkość — sklepy mięsne, jubilerskie, komisowe i monopolowe.

„Ciuchcia" z Bieszczad eksponatem muzealnym w Skarżysku

Komisja Zabytków przy PTTK w Skarżysku zwróciła się do Naczelnego Zarządu Lasów Państwowych z prośbą o przekazanie dla miejscowego Muzeum Techniki lokomotywki wąskotorowej. Adresat odpowiedział, że Ośrodek Transportu Leśnego w Sanoku posiada zbędną lokomotywkę, która wysłużyła się już na bieszczadzkich leśnych trasach i przekaże ją do Skarżyska jako eksponat muzealny.

Po przetransportowaniu ten nowy eksponat starej techniki stanie obok ruin zabytkowego pieca hutniczego na Rejowie. (zaw.)

TO i OWO

ARGENTYŃSKA MISJA HANDLOWA ma w najbliższym czasie odwiedzić kraje socjalistyczne, celem zorientowania się w możliwościach zwiększenia z nimi wymiany towarowej. Kraj ten — jak podają źródła czechosłowackie — zainteresowany jest m. in. w zakupie w krajach RWPG i Jugosławii artykułów chemicznych, maszyn i urządzeń oraz wyrobów hutniczych. Misja odwiedzi m. in. ZSRR, Polskę, CSRS, Węgry, Rumunię i Bułgarię.

PONAD 1 MLN IMIGRANTÓW osiedliło się w ub. roku w NRF. Było to największe za cały 20-letni okres liczba w ruchu imigracyjnym. Równocześnie, jak podał zachodnioniemiecki urząd statystyczny, z NRF emigrowało w ub. roku 440 tys. osób. Liczba obcokrajowców pracujących w przemyśle i innych gałęziach gospodarki NRF doszła już do 2 milionów.

WYDOBYCIE DIAMENTÓW W KONGO (Kinszasa), będącym największym w świecie producentem diamentów, zwiększyło się w ostatnich czterech latach o 12 proc. i osiągnęło poziom 14 milionów karatów. W tym samym czasie kongijska produkcja złota wzrosła 2,5-krotnie do poziomu 5,5 tys. ton, a miedzi o 13 proc., osiągając 363 tys. ton. Znaczny był również wzrost wydobycia innych rud metali, zwłaszcza kobaltu, którego kraj ten jest największym w świecie producentem podobnie jak cynku. Plany rozwoju kongijskiego górnictwa przewidują m. in. zwiększenie produkcji miedzi w 1973 r. do 450 tys. ton.

INDIE ZAJMUJĄ 3 MIEJSCE W ŚWIECIE po USA i NRF w produkcji margaryny. W ostatnich trzech latach indyjska produkcja margaryny zwiększyła się blisko o 30 proc. i wyniosła w ub. roku 487 tys. ton.

Kazimierza — wczoraj, dziś i jutro...

Zespół redakcyjny, którym kierował przewodniczący Prezydium PRN w Kazimierzy Wielkiej — Henryk Natoński, zakończył wielomiesięczną i żmudną działalność nad przygotowaniem obszernej pracy zbiorowej pt. „Kazimierza wczoraj, dziś i jutro". W pracy tej zawarto wiadomości z dziedziny dziejów miasta, obecnej gospodarki, zagadnień społecznych środowiska, ruchów ludności itp. Zostanie ona opublikowana w ilości 400 egzemplarzy przez Główny Urząd Statystyczny na przełomie 1970—71 r. w 15-lecie powstania powiatu kazimierzowskiego.
(hk)

◆ czytelnicy ◆ redakcja ◆ czytelnicy ◆ redakcja ◆ c

Wyjaśnić rolnikowi

Za rok 1969 podniesiono mi obowiązkowe dostawy: o 291 kg zbóż, o 325 kg ziemniaków i 36 kg żywca. W latach ubiegłych, do 1968 r. oddawałem państwu 428 kg zbóż, 600 kg ziemniaków i 182 kg żywca. Również w 1969 r. oddałem te ilości. I za to, że nie oddałem dodatkowych, ukarano mnie grzywną 900 złotych. Poborca zabrał mi radio, sprzedane następnie na licytacji w Busku.

Tak opisuje swoje rolnicze perypetie Jan H. z Piestrzca z pow. buskiego (nazwisko i dokładny adres znamy). Okazuje się, że te jego przejścia z buskimi władzami rolnymi nie skończyły się na domiarze, którego nikt mu dokładnie nie uzasadnił, i na harcach poborców z Wydziału Finansowego Prezydium buskiej Powiatowej Rady.

Bo oto 3 września poborca znów zjawił się w jego zagrodzie, gdzie spisał protokół zajęcia... pokrytej świnki...

12 września otrzymał zawiadomienie, że zajęta świnka zostanie sprzedana na licytacji po 15 września.

Jan H. zwracał się do swojej gromadzkiej rady, żeby mu tam wyjaśnili dlaczego zwiększono mu obowiązkowe dostawy, kiedy ani nie dokupił sobie hektarów ani nie zwiększono mu podatku gruntowego...

Niestety, odpowiedzi na to nie otrzymał. „Podwyższenie obowiązkowych dostaw — pisze Jan H. — uważam za niewłaściwe i bardzo krzywdzące mnie, 70-letniego, chorego rolnika...".

* ★ *

Mamy tu do czynienia z jeszcze jedną zagadką. Bo jak to, jeśli gromadzka czy powiatowa rada chce zwiększyć wymiar obowiązkowych dostaw, to obowiązkiem tejże samej władzy jest dokładne szczegółowe wytłumaczenie rolnikowi dlaczego władza żąda od niego większej ilości produktów.

I dalej. Ta sama władza tak nieskora do wytłumaczenia rolnikowi — dlaczego żąda od niego więcej zboża, ziemniaków i mięsa — okazuje się bardzo skora do wysłania swego urzędnika, aby zajął radio i prośną świnkę. Dodać trzeba, że zajęcie tej ostatniej jest czymś czego nie da się pogodzić ze zdrowym gospodarskim rozsądkiem. Kto jako tako bowiem interesuje się rolnictwem wie, że w ubiegłym roku nastąpił w kraju poważny spadek pogłowia bydła i trzody chlewnej.

I w tej właśnie sprawie oczekujemy od Prezydium buskiej Powiatowej Rady — wyczerpujących i rychłych wyjaśnień.

Tadeusz Bartosz

Czytelnicy proszą nas o interwencję

Stali pasażerowie autobusu PKS na trasie Iwaniska — Staszów proszą redakcję o interwencję. Codziennie rano dojeżdżają do pracy i do szkoły. Znośnie im się jeździło, gdy baza PKS była w Ostrowcu, bo jeśli nawet wóz się spóźnił to potem ten czas nadrobił, w każdym razie w Staszowie było się przed rozpoczęciem pracy i nauki.

Powstała jednak samodzielna baza w Staszowie. Wszyscy pamiętamy ile wokół niej było rumoru, dobrych nadziei.

Stało się inaczej, czytelnicy piszą, że wygląda teraz tak, jakby czas cofnął się o sporo lat. Autobusy chodzą od Iwanisk do Staszowa bez żadnej kontroli, ich kursy zależne są pewnie od dobrego czy złego humoru kierowców, konduktorów, czort wie, czyich tam jeszcze.

List podpisało 18 czytelników spóźniających się systematycznie do pracy i 11 do szkoły. Proszą oni o ...przywrócenie im ostrowieckich autobusów. Nie mogą zrozumieć, że w staszowskim PKS tłumaczą się brakiem wozów, a na rynku codziennie tak dużo ich stoi... jakby namyślały się gdzie by tu jechać...

Jednym słowem ze staszowską komunikacją samochodową — nie jest najlepiej. I to powinno się zmienić. (tb)

Śladem naszych notatek

Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Kielcach przysłała nam wyjaśnienie na naszą notatkę w rubryce „Czytelnicy piszą":

„...Okresowy niedobór artykułów spożywczych w sierpniu br. w naszym kiosku spożywczym nr 33, spowodowany był zamknięciem magazynu przerzutowego, z uwagi na przeprowadzaną inwentaryzację łącznie z późniejszym przekazaniem magazynu nowo zatrudnionemu pracownikowi.

W zakresie rzetelnej obsługi klientów, głównie na odcinku sprzedaży piwa poza kolejnością, Zarząd Spółdzielni wezwał sprzedawcę kiosku do biura. Przeprowadzono z nim rozmowę... Ponadto dokonana została inspekcja w tym punkcie.

Jak wynika z dotychczasowej obserwacji, podobne wykroczenia nie powinny mieć miejsca"...

Czytelnicy powiedzieli nam...

Do redakcyjnego działu łączności z czytelnikami, przyszedł ob. *Wincenty Piątkowski* mieszkaniec podkieleckich Szczukowic, były pracownik PKP, dzisiaj emeryt, ale jak wywnioskowaliśmy, człowiek, któremu nieobce są sprawy społeczne w jego wsi, w tym również sprawy kolei, właściwego jej funkcjonowania.

— W Szczukowicach, niedaleko stacji kolejowej Górki Szczukowskie, drugiej po Kielcach stacji w kierunku Częstochowy, jest przejazd kolejowy — powiedział nam były kolejarz. — Przejazd — nie można mieć pretensji, jest strzeżony, po obu stronach torów ustawione „szlabany", obok stoi budka dróżnika który jak to na kolej bywa, gdy ma nadjechać pociąg — osobowy czy towarowy, dostaje telefoniczny sygnał, opuszcza barierę i stoi z chorągiewką aż pociąg przejedzie.

Wszystko to działa bez zarzutu. Ale — zdarza się, niestety zbyt często, że pociąg towarowy, zdążający z Częstochowy do Kielc, zatrzymuje się przed semaforem, blokując przejazd w Szczukowicach. Gdyby to była „blokada" kilkuminutowa, można by ją znieść. Tu jednak pociąg stoi co najmniej pół godziny godzinę, a nawet dłużej.

Po obu stronach strzeżonego przejazdu gromadzą się tymczasem chłopskie fury, teraz zwłaszcza pełne rolniczego dobra. Ludzie klną kolej, obliczając swój tracony, drogocenny czas.

Niestety, kolej jest głucha na wszystkie ludzkie lamenty, ona ma swoje transportowe zadania ,ma teraz czas swojego przewozowego *szczytu*, wyższe ponad wszelkie rolnicze, również przewozowe *szczyty...*

Walenty Piątkowski, kolejowy emeryt twierdzi, że przy odrobinie dobrej woli (ze strony DOKP) wszystko można urządzić. Więc albo pociąg zatrzymać przed przejazdem w Szczukowicach, aby przejazd był wolny, albo też zatrzymywać pociąg przed semaforem tylko na czas potrzebny do wpisania jego przejazdu i puszczać go dalej do Kielc.

„*Na stacji Chandra Unyńska, gdzieś w mordobijskim powiecie*"... chce się powiedzieć za poetą. Ale przecież rzecz dzieje się tuż pod Kielcami, niemal na ich przedmieściu. I chyba lubelska DOKP powinna zrobić wszystko, aby długie pociągi nie stały godzinami pod semaforem przed stacją Górki Szczukowskie.

(TBAR)

W małej chęcińskiej aptece

Ile jest w Kielcach aptek? Ile w Radomiu, w Ostrowcu, Starachowicach, Skarżysku? Nie mamy dokładnych danych, ale możemy być pewni, że tak w stolicy województwa jak i w większych jego miastach, jest ich po kilkanaście, w każdym zaś razie na tyle, aby w niedzielę czy inne dni świąteczne, a nawet każdej nocy wyznaczać apteki dyżurujące, w których w nagłym wypadku można dostać najbardziej niezbędne leki.

Inaczej jest w małych miasteczkach czy osiedlach, w takich Koszycach, Skalbmierzu, Bogorii czy Chęcinach... Tam zwykle jest jedna apteka, która tym bardziej właśnie powinna pracować tak, aby ludzie potrzebujący pomocy — zawsze mieli ją na miejscu.

Niestety, nie zawsze tak się dzieje. Otrzymujemy na ten temat sporo listów. Bywają małomiasteczkowe apteki, których kierownicy traktują je jak, nie obrażając niczyich uczuć... sklepiki z zieleniną czy nabiałem, które otwierać można i zamykać — kiedy komu się podoba...

I oto rzecz o takiej aptece, opisana przez mieszkańców Starochęcin i Radkowic. W Chęcinach jest taka j e d y n a tam apteka. Autorzy listu piszą, że przez całą ciężką ubiegłą zimę musieli jeździć po leki robione i gotowe — do Nowin lub Kielc. Obecnie jest tam nie lepsza sytuacja. Co jakiś czas apteka jest zamknięta na cztery spusty, mimo że kierowniczkę apteki spotykają chęcinianie na ulicach starego grodu.

I tak to kierowniczka sparuje sobie, a na drzwiach apteki kartka: „Apteka zamknięta aż do odwołania".

Kiedy wreszcie otwiera się aptekę, to jest już po godzinach pracy, ludzie znów są pozbawieni tak ważnych usług. Przyznać trzeba, że w tej chęcińskiej aptece pracują ludzie pomysłowi. Bo kiedy napis o tym, że apteka zamknięta aż do odwołania znudzi im się, wymyślą inny, np: „Apteka zwolniona z pogotowia pracy aż od odwołania". Ani słowa więcej należnych obywatelom Chęcin wyjaśnień, np. kto zamyka aptekę, kto odwołuje jej zamknięcie, kto wreszcie zwalnia ją z pogotowia pracy itp.

Tak robić jednak nie wolno! Nie wolno z apteką (jedyną w miasteczku!) postępować jak z prywatnym sklepikiem. Ba, nawet właściciel prywatnego sklepiku dbałby o niego lepiej.

Ale nie wdajmy się w rozważania. Ludzie w Chęcinach jeżdżą po penicylinę, po leki robione przez magistrów do Kielc, często z chorymi dziećmi. W nagłych wypadkach w nocy wynajmują „taryfę" lub gonią na rowerze do Kielc, by zdobyć leki zapisane przez lekarza.

Spodziewamy się, że otrzymamy od odpowiednich aptekarskich władz — odpowiednie, wyczerpujące wyjaśnienie Jak nasza wieloletnia praktyka każe nam się spodziewać, będzie to wyjaśnienie usiłujące uzasadnić, umotywować, usprawiedliwić.

A tu potrzebne jest nie nam, a ludziom w Chęcinach — jedyne wyjaśnienie: o t w o r z e n i e wrót apteki, poprowadzenie jej tylko zgodnie z przepisami.

(TBAR)

Prawnik radzi

OD KIEDY ZASIŁEK RODZINNY?

A.P. — Zbijów Duży. 30 czerwca br. urodziłam dziecko. Za jaki miesiąc otrzymam na nie zasiłek rodzinny?

Zasiłek rodzinny przysługuje obywatelce na dziecko urodzone w ostatni dzień miesiąca — już za ten miesiąc, w którym urodzenie nastąpiło, a więc za czerwiec, oczywiście przy spełnieniu pozostałych warunków (wymagany okres pracy).

PRZEJAZD NAUCZYCIELA DO LEKARZA

A.P. — Zbijów Duży. Czy nauczyciel wiejski, w celu uzyskania pomocy lekarskiej, może dojechać na koszt prezydium GRN taksówką do lekarza?

Obowiązek dostarczania nauczycielowi wiejskiemu środka lokomocji na przejazd do lekarza — gdy zachodzi konieczność udzielenia jemu lub członkowi rodziny pomocy lekarskiej poza miejscem zamieszkania nauczyciela — ciąży na prezydium GRN. Rodzaj środka lokomocji zależny jest każdorazowo od miejscowych warunków. Oczywiście, chodzi o środki najtańsze, ale nie można także pominąć takich okoliczności jak stan chorego, konieczność szybkiego udzielenia pomocy lekarskiej. Wymogów w tym zakresie może nie spełniać furmanka konna. W konkretnych okolicznościach sprawy prezydium GRN może i powinno zwrócić nauczycielowi koszty przejazdu taksówką do lekarza, jeżeli w dodatku koszt ten może być dla prezydium niższy niż koszt użycia wozu konnego.

OBOWIĄZEK NAUKI W SZKOLE PODSTAWOWEJ

A.P. — Zbijów Duży. Czy dziecko musi uczęszczać do szkoły podstawowej i w jakim wieku powinno naukę rozpocząć?

Pobieranie nauki w zakresie 8 klas szkoły podstawowej jest obowiązkowe. Obowiązek pobierania nauki rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat życia.

Dziecko urodzone w styczniu 1964 r. powinno rozpocząć naukę w roku szkolnym 1971/72.

URLOPOWA ZNIŻKA KOLEJOWA

J.O. Kielce. Przysługujący mi urlop wypoczynkowy podzieliłem Ostatnią część urlopu (8 dni) spędziłem poza miejscem zamieszkania. Ze względu na wykorzystanie urlopu ratami, mój związek zawodowy odmówił mi wydania biletu powrotnego. Czy zasadnie?

Dzielenie urlopu przez pracownika, w porozumieniu z zakładem pracy, nie ma negatywnego wpływu na sprawę wydania pracownikowi bezpłatnego, związkowego biletu kolejowego na powrót z miejscowości, w której spędza urlop do miejsca zamieszkania — o ile pracownik wyjeżdża na okres nie krótszy niż siedem dni. Inne ograniczenia prawa do związkowego biletu kolejowego, ze względu na wykorzystywanie urlopu wypoczynkowego częściami, nie wynikają z obowiązujących w tym względzie instrukcji związkowych, w szczególności nie wynikają z treści instrukcji CRZZ z dnia 14.I.1956 roku w sprawie zasad i trybu wydawania członkom związku zawodowego zleceń na przejazdy kolejowe w czasie urlopów wypoczynkowych (Biuletyn CRZZ nr 3, poz. 6 z 1956 r.). Autorytatywne wydawnictwo związkowe CRZZ z 1969 r. pt „Uprawnienia socjalne pracowników i ich rodzin" — autor M. Piątkowski, podkreśla, że właśnie 7-dniowy minimalny okres wyjazdu pracownika na urlop daje już uprawnienia otrzymania biletu kolejowego — powrotnego.

Dla uczących się

1001 możliwości

Kazimierz R. z Sandomierza pisze, że jest statystą w zakładzie pracy, ma uregulowany stosunek do służby wojskowej i pyta, czy może studiować zaocznie? Odpowiadamy. Celem stadu pracy jest wszechstronne przygotowywanie pracownika w początkowym okresie pracy do właściwego wykonywania obowiązków na powierzonym stanowisku. Staż pracy nie zmienia sytuacji prawnej pracownika, który może w tym okresie starać się także o przyjęcie na studia zaoczne. Kandydat na studia zaoczne musi otrzymać od kierownictwa zakładu pracy zgodę na podjęcie studiów i może starać się jedynie na taki kierunek, który jest zbieżny z charakterem wykonywanej pracy. Pracodawca ponosi określone koszty związane z nauką swojego pracownika, np. dodatkowe urlopy na kształcenie, zwroty kosztów przejazdów na egzaminy, kolokwia itp. Tak więc sprawę przyszłych studiów należy w pierwszym rzędzie załatwiać z kierownictwem zakładu pracy, a potem z władzami obranej uczelni.

Pracująca z Pińczowa prosi o poinformowanie o zasadach przyjęcia na studia zaoczne w WSR w Lublinie. Odpowiadamy. Studia w WSR trwają 5 lat (10 semestrów) i są studiami wyższymi, a ich absolwenci, po złożeniu egzaminu dyplomowego otrzymują tytuł inżyniera odpowiedniego kierunku studiów (inżyniera rolnika, inżyniera zootechnika, leśnika itp.). W Kielcach przy ul. Świerczewskiego 25 istnieje punkt konsultacyjny Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie (ul. Akademicka 10). WSR w Lublinie kształci systemem zaocznym na kierunkach: rolnictwo i zootechnika.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie na zawodowe studia zaoczne WSR w Lublinie obowiązani są do ukończenia, jeszcze przed egzaminem wstępnym — kursu wprowadzającego prowadzonego metodą korespondencyjno-zjazdową. Kandydaci składają podania do punktu konsultacyjnego w Kielcach o dopuszczenie do udziału w kursie. Podania są przyjmowane w okresie od 16 stycznia do 15 marca. Kurs trwa od 2 kwietnia do 1 czerwca i obejmuje 32 godziny zajęć z przedmiotów: matematyka, biologia, chemia, język obcy i technika pracy umysłowej. Kandydatów na studia obowiązuje egzamin wstępny: pisemny z biologii i ustny z biologii i matematyki.

Czym Pińczów się „sławi"

„Pińczów sławi się swymi zabytkami, turystyką, pięknymi szkołami itp. Ale przy tym wszystkim ma on wiele złych stron — pisze czytelniczka z Pińczowa (nazwisko i adres znane redakcji).

— Chodzi mi o... pijaństwo i chuligaństwo na ulicach i w rodzinach pijaków. Widzi się prawie codziennie, a w dni wypłat po prostu „masówki" toczą się po ulicach... Piją starzy i młodzi „jak za króla Sasa". — Jakoś się to przyjęło. Władze zakładów pracy ani też MO nie zwracają na to uwagi. A „portrety" takie włóczą się dniem i nocą, i bluźnią, zakłócają spokój innym ludziom"...

Istotnie, w Pińczowie jest pięknie — w każdej porze roku. Znany on też jest w całej Polsce ze swych turystycznych uroków, i może dlatego warto, aby miejscowa milicja zwróciła baczniejszą uwagę na wszelkiego rodzaju pińczowskich wagabundów, włóczykijów, utracjuszy. (tb)

Czy w Bliżynie ma być „pałac ślubów"?

„I września miałam przyjemność być w Urzędzie Stanu Cywilnego w Bliżynie (pow. kielecki) na ślubie — pisze do nas NATALIA KANDER z Góry Kalwarii. — Zdziwił mnie bardzo ten USC. Po pierwsze — sala ślubów nawet nie była zamieciona, wszędzie kurz, suche opadłe kwiaty, i urzędniczka ubrana była w... bluzkę, spódnicę i... kolorowe buty. Wiem, że inne rady narodowe mają pieniądze na wyposażenie, jak i na ubranie dla urzędniczki (udzielającej ślubu). Żyjemy w XX wieku, nie każdy musi iść na lepszą dekorację do kościoła. Ciekawi mnie, czy Komitet Gromadzki PZPR nie zauważył tak istotnej rzeczy... Dobrze by było, aby ludzie mogli odbyć tak ważną ceremonię jak zawarcie związku małżeńskiego w przyjemniejszym lokalu. Nie bardzo wierzę w trudne warunki lokalowe, jak próbowano mi tłumaczyć. Nawet najskromniejszy pokój można umyć, wywietrzyć, postawić świeże kwiaty... Jako dorosła kobieta miałam przyjemność już kilkakrotnie bywać na ślubach, ale takiej nędzy jeszcze nie spotkałam. Obywatelka udzielająca w bliżyńskim USC była b. miła, tylko to jej naprawdę niestosowne ubranie..."

* ★ *

Zamieściliśmy list czytelniczki z Góry Kalwarii, niemal w całości. List jej jest podyktowany troską o to, aby nasze USC były urządzone tak, jak wymaga tego ich przeznaczenie. W społeczeństwie naszym mamy wielu ludzi, którzy zawierają związek małżeński — tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego, którzy nie biorą tzw. ślubu „kościelnego". Nie tylko zresztą dla nich USC powinien być odpowiednio wyposażony. Ślub cywilny jest w Polsce jedynie ważnym aktem prawnym, stwierdzającym, że kobieta i mężczyzna łączą się w związek małżeński, zakładają rodzinę.

Mamy prawdziwe „pałace ślubów" w Kielcach, Radomiu, Ostrowcu i w innych miastach. Mamy urzędy stanu cywilnego w małych miasteczkach i wsiach — urządzone naprawdę bardzo dobrze.

Czy Prezydium Gromadzkiej Rady w Bliżynie musi „zastawić się, a postawić" na pałac ślubów? Wcale nie chodzi o to, aby lokal USC był tylko czysty, a udzielający ślubu — odpowiednio ubrany.

(TBAR)

Secemińskie „rozkosze"

Czytelnicy z Secemina pow. włoszczowski z oburzeniem piętnują antysanitarne warunki związane z istniejącą tam rakarnią. Przywozi się tam z różnych miejscowości padłe zwierzęta. Rakarnia znajduje się od najbliższego budynku mieszkalnego o jakieś 300 metrów. Zbudowana jest z kilku desek w niedużym kwadracie, a dostęp do niej jest ze wszystkich stron otwarty.

Ciekawi nas stanowisko Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, władz powiatowych służby zdrowia, no i wreszcie gospodarza włoszczowskiego powiatu — Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. (tb)

Szyb jak nie było, tak nie ma

Zbliża się okres jesiennych chłodów. Tym razem celem naszych oględzin były bloki mieszkalne. Uwagę skoncentrowaliśmy na zewnętrznym ich wyglądzie, klatkach schodowych i piwnicach. Rozmowy z lokatorami oraz własne spostrzeżenia z oglądanych bloków zarysowały obraz, który niestety nie skłania do optymizmu. Oto kilka przykładów.

Szydłówek. Bloki przy ul. Toporowskiego 8. Już w drzwiach wejściowych brak szyb, taka sama sytuacja w oknach piwnicznych. W niektórych klatkach schodowych szwankuje instalacja elektryczna. Co na to lokatorzy? Sumując ich wypowiedzi: poważny zarzut pod adresem administracji. Owszem, o wszystkich usterkach ADM-y są powiadamiane, lecz kwestia ich usunięcia ginie gdzieś po drodze. Przy tejże ulicy koło bloków ustawiono latarnie. Lokatorzy byli z tego zadowoleni lecz na krótko. Któregoś dnia światło zgasło i mimo interwencji nikt tą sprawą się nie zajął.

Czarnów. Bloki przy ul. Lecha 8. Również brak szyb w drzwiach i w oknach piwnic, chociaż niedociągnięcia występują tu w mniejszym stopniu niż na Szydłówku. I tutaj lokatorzy mają zastrzeżenia co do administracji. Np. mieszkanka jednego z bloków przy tej ulicy czeka na odmalowanie mieszkania już od czerwca a zabawa w ciuciubabkę trwa.

Nie są to jedyne zarzuty lokatorów pod adresem administracji. Wszystkich dziwi fakt ignorowania zgłoszonych usterek. W bloku przy ul. Piekoszowskiej 4 już od kilku miesięcy proszą lokatorzy o wprawienie szyby od drzwi wejściowych, lecz niestety bez rezultatów. Jak długo będzie jeszcze trwać zabawa z lokatorami? Nikt przecież tej komórki nie wyręczy w wywiązywaniu się ze swoich obowiązków. (mas)

KALEJDOSKOP sportowo-turystyczny

Jubileusze związków sportowych

Niektóre okręgowe związki sportowe w naszym województwie obchodzą w tym roku jubileusze swojej działalności.

Wkrótce mają się odbyć uroczystości 25-lecia **Kieleckiego Okręgowego Związku Pływackiego.** Na koniec listopada planuje swój jubileuszowy zjazd **Kielecki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki.** Wreszcie w grudniu **Kielecki Okręgowy Związek Bokserski** obchodzić będzie 20-lecie działalności.

Poza tym **Kielecki Okręgowy Związek Kolarski** obchodzi 35-lecie istnienia. Nie wiadomo zresztą dlaczego? Ani to pasująca do jubileuszu ilość lat, ani też prawdziwa... Wiadomo, że w okresie przedwojennym na terenie województwa działał tylko jeden okręgowy związek sportowy z nazwą „kielecki". Był to związek piłki nożnej, który nawiasem mówiąc nigdy nie miał siedziby w Kielcach.

Przy okazji przypominamy lata powstania wszystkich pozostałych naszych związków sportowych: 1945 rok — kolarski, motorowy, tenisa stołowego, aeroklub, 1946 — tenisowy, 1950 — szachowy, 1957 — strzelecki, łuczniczy, koszykówki, siatkówki, ciężarów, żeglarski, 1958 — piłki ręcznej, zapasów, 1966 — narciarstwa, 1969 — akrobatyki sportowej, 1970 — jeździecki.

W innych dziedzinach sportu nasze sekcje należą do sąsiedzkich okręgów: wioślarze i hokeiści do Warszawy, szermierze i gimnastycy do Krakowa.

Czy zdobędą tysięczną bramkę?

Błękitni obchodzą w tym roku 25-lecie istnienia. Z tej okazji obliczono, że pierwszy zespół piłkarski do połowy br zdobył we wszystkich dotychczas rozegranych spotkaniach mistrzowskich 989 bramek.

Kibice liczyli więc, że w rozgrywkach trzeciej ligi piłkarze Błękitnych zdobędą jubileuszową bramkę nr 1000. Okazało się jednak że napastnicy zagubili gdzieś umiejętności strzeleckie i w 9 rozegranych dotąd meczach zdobyli zaledwie 6 bramek. Do tysiąca brakuje jeszcze pięć! A zostało jeszcze tylko 6 spotkań.

Może perspektywa zdobycia tysięcznej bramki uskrzydli napastników Błękitnych w następnych meczach?

Wieści turystyczne

◆ Wśród różnych organizacji zajmujących się turystyką na naszym terenie znajduje się również Okręgowe Biuro Turystyki Polskiego Związku Motorowego. Działa ono już od pięciu lat, obsługując rocznie około 14 tys. turystów.

◆ Jedną z najciekawszych pozycji przyszłorocznego kalendarza imprez turystycznych będzie **finał Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski**, który zorganizują działacze ZO PZMot.

Wobec rosnącego zainteresowania turystyką motorową należy się spodziewać powodzenia tej imprezy.

Sport czy gitary?

Często daje się słyszeć głosy, że zmniejsza się zainteresowanie młodzieży sportem że młodzi chłopcy i dziewczęta wolą elektryczne gitary...

Przekonaliśmy się już nie raz, że jest to pogląd z gruntu fałszywy, lansowany chyba tylko przez tych działaczy sportowych, którym nie bardzo chce się zajmować młodzieżą.

O przykłady tutaj nie jest trudno. Weźmy choćby ostatni nasz turniej „dzikich drużyn" w piłce nożnej rozgrywany w Kielcach. Cieszył się olbrzymim zainteresowaniem. Grało w nim około 800 chłopców, odbyło się w ciągu kilku miesięcy prawie 400 spotkań. Jeden z meczy finałowych oglądało około 1.500 widzów czyli o wiele więcej niż przychodzi na mecze mistrzowskie nawet w lidze okręgowej...

Właściwie każda impreza przeznaczona dla młodzieży może liczyć na powodzenie. Trzeba tylko dobrze ją zorganizować i rozpropagować. Sport nadal znajduje się w centrum zainteresowania młodego pokolenia...

Odznaka legitymacją turysty

Kończy się letni sezon turystyczny. Efekty licznych wędrówek turystycznych, pieszych, kolarskich, wodnych czy motorowych można już teraz dostrzec w postaci odznak widniejących w klapach marynarek wielu turystów. Zdobycie odznaki można weryfikować do końca roku ale już teraz dokonała tego znaczna część zdobywców odznak. Największą popularnością cieszy się odznaka turystyki pieszej. Zdobyto już blisko 400 tego rodzaju odznak. Na drugim miejscu jest odznaka górska.

Kto zdobywa odznaki? W olbrzymiej większości młodzież uczestnicząca w rajdach, zlotach i innych imprezach turystycznych. Każdy uczestnik tego typu imprezy otrzymuje od jej organizatorów zaświadczenie o zdobyciu odpowiedniej ilości punktów. Wiele osób nie zgłosiło się jeszcze do PTTK z tymi zaświadczeniami w celu weryfikacji zdobycia odznaki i otrzymania jej znaczka. W Kielcach można to czynić w ZO PTTK. Sienkiewicza 34, w poniedziałki w godz. 16—17.

Pacelt opuszcza nasz okręg

Jesień nie jest zbyt przyjemnym okresem dla naszego sportu. Wtedy to tracimy rokrocznie najlepszych sportowców odchodzących na studia lub do służby wojskowej. Tak jest i tym razem... Szczególne straty poniosło KSZO Ostrowiec. Po odejściu pięściarza **Bryły** do Nowej Huty, odchodzi do Warszawy najlepszy pływak Kieleczczyzny **Zbigniew Pacelt**, który rozpoczyna studia na Akademii Wychowania Fizycznego i od przyszłego roku będzie bronił barw AZS. Również do Akademickiego Zrzeszenia Sportowego przechodzi rozpoczynający studia najlepszy nasz sprinter Kieleczczyzny **Andrzej Podeszwa**, także z KSZO.

Mistrzostwa Europy w Kielcach!

Ta interesująca wiadomość jest w pełni prawdziwa. W przyszłym roku w Kielcach rzeczywiście odbędą się mistrzostwa Europy. Nie będzie to jednak żadna z finałowych imprez, w której z olimpijskich dziedzin sportu. Niemniej jednak organizowanie jednej z eliminacji motocyklowych rajdowych mistrzostw Europy — to także duże wyróżnienie dla działaczy kieleckiego okręgu PZMot.

Zainteresowanie kieleckich kibiców sportem motorowym jest znane już od lat, więc spodziewamy się, że rajdowe mistrzostwa Europy będą cieszyły szczególną popularnością. Przecież zatęskniliśmy już w Kielcach za wysokiej klasy imprezami motorowymi...

Przedstawiamy nasze kluby: Stella Słowik

Pełna nazwa: Łuczniczy Klub Sportowy „STELLA" w Słowiku k. Kielc, Pion: Ludowe Zespoły Sportowe. Rok założenia 1953.

Władze klubu: prezes Jarosław Duda, wiceprezes Marian Grzegorzewski, sekretarz Darosław Sobeń.

Ilość członków 120, zawodników 60, budżet 250 tys. Szkoleniowcy: Marian Pyk, Maciej Janyst, Leszek Mozer, Jan Cauper.

Od początku istnienia Stella przewodzi w naszym sporcie łuczniczym. W latach 61—66 ustępowała przodownictwa radomskiemu Startowi ale od czterech lat jest znów zdecydowanie najlepsza. W latach 1966—68 Stella walczyła w II lidze. W ub. roku po raz pierwszy wystąpiła w I lidze zajmując 7 miejsce, a w tym roku poprawiła tę lokatę o jedną pozycję. Aktualnie jest jedną z trzech w naszym sporcie (obok pięściarzy Błękitnych i piłkarzy wodnych KSZO) sekcji pierwszoligowych. Zaliczona została do przewodnich sekcji szkolenia olimpijskiego co poprawiło sytuację materialną sekcji.

Na mistrzostwach Polski juniorów zawodnicy sekcji zdobyli trzy tytuły mistrzowskie, na ostatnich Igrzyskach szkolnych zawodnicy tej sekcji wywalczyli sześć medali w tym trzy złote.

Najbliższe plany: budowa toru łuczniczego w Słowiku, bez którego trudno marzyć o dalszym postępie i organizacji poważniejszych imprez.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA SZKÓŁ
„CEZAS"
w Kielcach
zawiadamia

PT Klientów, że posiada w tej chwili w magazynach pełny asortyment

POMOCY NAUKOWYCH, MEBLI I SPRZĘTU SZKOLNEGO

Ze względu na zbliżający się koniec roku i mogące w związku z tym powstać trudności w wykorzystaniu przeznaczonych na te cele środków finansowych, prosimy o niezwłoczne składanie zamówień. 3114-k

Poszukiwanie pracowników

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Busku-Zdroju zatrudni z dniem 1 listopada 1970 r. **technika budowlanego** z długoletnią praktyką i uprawnieniami budowlanymi. Warunki pracy płacy i mieszkaniowe do omówienia w Prezydium MRN. 3095-k

Kierownictwo Gospodarstwa Pomocniczego przy Państwowym Domu Specjalnym dla Dzieci w Zgórsku, zatrudni zaraz: **ogrodnika, traktorzystę oraz mechanika o specjalizacji ogólnej.** 3127-k

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Sobowie, telefon: Ożarów 38 — zatrudni następujących pracowników: 1) **trzech blacharzy-spawaczy** nadwozi samochodowych; 2) **pięciu mechaników samochodowo-ciągnikowych; 3) trzech spawaczy centralnego ogrzewania; 4) ośmiu monterów instalacji wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania; 5) elektryka sieci,** posiadającego III grupę bhp do konserwacji urządzeń elektrycznych. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w przedsiębiorstwie. 3129-k

Międzykółkowa Baza Maszynowa KR w Borii — zatrudni od dnia 1 listopada 1970 r. **kierownika** Międzykółkowej Bazy Maszynowej w Borii. Wymagane kwalifikacje: ukończone technikum mechanizacji rolnictwa, lub technikum rolnicze względnie mechaniczne albo ukończona zasadnicza szkoła zawodowa mechanizacji rolnictwa lub dyplom mistrza w zawodzie montera maszyn rolniczych względnie montera ciągników rolniczych. Pożądana praktyka zawodowa w mechanizacji rolnictwa przynajmniej jednoroczna. Wynagrodzenie miesięczne uzależnione od kwalifikacji, od 1.600, —zł do 2.300, —zł plus premia 1 procent od wpływów za usługi rolnicze i 0,5 procent od wpływów za usługi pozarolnicze. Zgłoszenia należy kierować do biura Zarządu Międzykółkowej Bazy Maszynowej w Borii, telefon 10 3128-k

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH

zawiadamiają, że

PLACÓWKA SORiT NR 33, mieszcząca się dotychczas w Skarżysku, przy ulicy Zielnej 31, **ZOSTAŁA PRZENIESIONA DO NOWEGO LOKALU PRZY UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 69, (tel. 24-33).**

Zgłoszenia na naprawy domowe sprzętu telewizyjnego, odpłatne i gwarancyjne prosimy zgłaszać na **nr telefonu 24-33.**

Na naprawy odpłatne udzielana jest 3-miesięczna gwarancja. 2972-k

Cech Rzemiosł Różnych w Końskich, ul. 22 Lipca 44, zatrudni zaraz **kierownika** biura Cechu. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe i 5 lat pracy zawodowej lub średnie i 9 lat pracy zawodowej. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w biurze Cechu. 3135-k

Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych w Białej Górzek k. Tomaszowa Mazowieckiego — zatrudnią **zastępcę głównego księgowego** z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub średnim i pięcioletnim stażem pracy w księgowości przemysłowej. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego. 3137-k

Spółdzielnia Pracy Zabawkarsko-Metalowa „Precyzja" w Kielcach, ul. Sportowa 50 — zatrudni następujących pracowników: 1) **konstruktorów narzędzi tłocznych** — wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie techniczne ze specjalnością tłocznictwa plus cztery lata praktyki, wynagrodzenie do 2.400, —zł plus do 25 procent premii; 2) **trzech ślusarzy narzędziowych, ślusarza remontowego, spawacza acetylenowego** — wymagane kwalifikacje: wykształcenie zasadnicze plus uprawnienia i 4 lata praktyki. Wiek ponad 24 lata, uposażenie od VI do IX grupy zależnie od posiadanych kwalifikacji. 3145-k

Stopnickie Zakłady Wytwórcze, Spółdzielnia Pracy w Stopnicy k. Buska, ul. Kościuszki 64 — zatrudni natychmiast **sześciu stolarzy meblowych** oraz **dwóch palaczy centralnego ogrzewania** z uprawnieniami, względnie chętnych do ich uzyskania. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z zarządem spółdzielni. 3141-k

Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Kielcach, ul. Zgoda 31 — zatrudni **głównego księgowego budżetowego.** Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji. 3144-k

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Kielcach, ul. Buczka 55

organizuje KURSY (STACJONARNE I KONSULTACYJNE):

- przygotowujące do egzaminu kwalifikacyjnego na tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach.
- uprawnień budowlanych w budownictwie powszechnym.
- spawania elektrycznego i gazowego na książkę spawacza.
- kroju i szycia dla potrzeb domowych.
- palaczy centralnego ogrzewania (przyuczające i kwalifikacyjne).
- kreśleń technicznych — maszynowych i budowlanych (zaoczne).
- samochodowe i motocyklowe amatorskie.
- radiotelewizyjne dla potrzeb własnych.
- obsługi suwnic w celu uzyskania uprawnień.
- różne na zlecenie zakładów pracy.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZAPISY PRZYJMUJĄ:

1) Ośrodek Szkolenia Zawodowego w KIELCACH, ul. Buczka 55 tel. 82-73.
2) Ośrodek Szkolenia Zawodowego w RADOMIU, ul. Żeromskiego 30, tel. 235-08.
3) Ośrodek Szkolenia Zawodowego w RADOMIU, ul. Żeromskiego 18, tel. 47-04.
4) Ośrodek Szkolenia Zawodowego w STARACHOWICACH, ul. Marszałkowska 35, tel. 75-44.

3722-k

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Skarżysku-Kamiennej, al. Niepodległości 71, zatrudni zaraz **dwóch inżynierów budowlanych** na stanowiskach inspektorów nadzoru. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni codziennie, od godz. 8 do 16, w soboty od godz. 8 do 14. Po trzymiesięcznym okresie próbnym zapewniamy mieszkania w budownictwie spółdzielczym. 3085-k

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „Eldom" Oddział Wojewódzki w Kielcach, ul. Armii Czerwonej 24/26 telefon 84-59, 78-37 poszukuje kandydatów na stanowiska: 1) **kierownika zespołu magazynów** — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub techniczne (kurs specjalistyczny) oraz 6 lat praktyki zawodowej w tej branży; 2) **konserwatora wózków akumulatorowych** — wymagane wykształcenie podstawowe i uprawnienia do konserwacji (na cały lub pół etatu); 3) **magazyniera** — wymagane wykształcenie średnie (kurs branżowy) oraz wstępny staż pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Oddziału przy ul. Armii Czerwonej 24/26. 3138-k

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego, Oddział w Staszowie, zatrudni zaraz w stacji obsługi, **dwóch majstrów mechaników samochodowych.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3140-k

Zarząd Remontów Budynków Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach, pl. Partyzantów 1 — zatrudni zaraz **technika budowlanego na stanowisku kreślarza.** Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze zarządu — pokój nr 227, II p. 3074-k

IMPREGNACJE OGNIOOCHRONNE I MALOWANIE ANTYKOROZYJNE,

zabezpieczenia drewna, sklejek i płyt pilśniowych przed działaniem ognia i wilgoci

przy pomocy

PYROLAKU W-1 I PYROLAKU W-10

oraz

malowanie antykorozyjne elementów drewnianych, stalowych, betonowych i tynkowych farbami chlorokauczukowymi i emulsyjnymi

przyjmie do wykonania w IV kwartale br.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD URZĄDZEŃ POŻARNICZYCH ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH w Kielcach, pl. Partyzantów 17, telefon: 69-97, 69-55

3117-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo „Arged" w Kielcach — zatrudni natychmiast **magazyniera** do magazynu artykułów chemicznych. Wymagane wykształcenie podstawowe i 5 lat praktyki na stanowisku magazyniera oraz ukończony kurs dla magazynierów lub wykształcenie zasadnicze i 5 lat praktyki na stanowisku magazyniera. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w sekcji organizacji i zatrudnienia — Kielce, ul. Sienkiewicza nr 33. 3073-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Kielcach — zatrudni natychmiast **kierowców samochodowych** z prawem jazdy kat. I i II (starej), **dwóch kierowców** z prawami jazdy ciągnikowymi oraz **czterech pracowników** do działu kontroli technicznej, z wykształceniem średnim lub zasadniczym o specjalności samochodowej i prawami jazdy kat. I lub II. Ponadto zatrudni **monterów samochodowych** z kwalifikacjami. Pracownicy otrzymują: deputat węglowy, bilety wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej (dla siebie i rodziny) oraz dodatek za wysługę lat i gratyfikacje jubileuszowe. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji MPK Kielce, ul. Krakowska 86. 3038-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Skarżysku-Kamiennej, ul. 1 Maja nr 103 — zatrudni: **pracownika ze znajomością wulkanizacji dętek samochodowych; blacharza** do regeneracji chłodnic. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa. 3093-k

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Cementobudowa" Kielce z siedzibą w Nowinach zatrudni **50 pracowników fizycznych kwalifikowanych i niewykwalifikowanych w tym: betoniarzy, murarzy, cieśli, zbrojarzy, brukarzy, szklarzy oraz** niewykwalifikowanych — na budowie Fabryki Urządzeń Transportowych w Suchedniowie przy ulicy Kieleckiej. Pracownikom po ukończeniu budowy gwarantuje się pierwszeństwo zatrudnienia w wyżej wymienionej fabryce. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Praca w akordzie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w mieszkaniach prywatnych — bezpłatne. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia PBP w Nowinach, tel. 50-64 lub 50-65 oraz kierownik budowy w Suchedniowie, ul. Kielecka (obok Fabryki Urządzeń Transportowych), tel. 20 (prosić budowę). 2922-k

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
w Kielcach, ul. Kilińskiego 4

podaje do wiadomości, że

wykonuje roboty MINERSKIE-STRZAŁOWE

w zakresie: **odspajania gruntów skalistych i zamarzniętych, robót wyburzeniowych, karczowania pni itp.**

na zlecenie przedsiębiorstw uspołecznionych

Zlecenia na wykonanie wymienionych robót przedsiębiorstwa mogą kierować na powyższy adres.

3059-k

Hurtownia „Arged" w Radomiu zatrudni **palacza centr. ogrzewania.** Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr Hurtowni „Arged", Radom, ul. Żeromskiego nr 51. 3096-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych zatrudni zaraz **40 robotników przy budowie mostów, w charakterze cieśli, zbrojarzy, betoniarzy, kierowców i robotników niewykwalifikowanych.** Chętni mogą zgłaszać się (z dokumentami) do działu kadr — Kielce, ul. Buczka 45, III piętro. 3064-k

Zakłady Metalowe im. Gen. Waltera w Radomiu, ul. Ciepła 1, zatrudnią w nadchodzącym sezonie grzewczym 1970/71 — **sześciu palaczy,** posiadających uprawnienia do obsługi kotłowni centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale szkolenia zawodowego i kadr w godzinach urzędowych od 7 do 15. 3159-k

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych przyjmą natychmiast **pracownika wykwalifikowanego** w zakresie remontu wag laboratoryjnych, analitycznych, liczeniowych, dziesiętnych, uchylnych, przesuwnikowych i samochodowych, **trzech operatorów żurawia** oraz **dwóch palaczy centralnego ogrzewania** z uprawnieniami. Bliższych informacji udziela dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego telefon 10-11, wew. 243. 3118-k

Oddział PKS Kielce zatrudni: PIĘCIU DYSPOZYTORÓW EKSPLOATACYJNYCH z wykształceniem średnim i znajomością zagadnień transportowych (wynagrodzenie w granicach 1800-2.550 zł plus premia do 30 procent), DOWÓDCĘ WARTY (wynagrodzenie około 2.000, —zł) oraz pracownika na stanowisku KIEROWNIKA w placówce terenowej w Jędrzejowie (wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z długoletnią praktyką w transporcie, wynagrodzenie do 3.500, —zł). Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Kielce ul. Dzierżyńskiego nr 84. 3160-k

Przypominamy...
O OSTATNICH DNIACH ZAPISÓW na 8-miesięczny
KURS RADIOTELEWIZYJNY
Zapisy przyjmuje sekretariat UR ZMS w Kielcach, ul. Staszica 1, tel. 93-84, w godzinach 8 — 14. 3161-k

ZGUBY

20 WRZEŚNIA, zgubiono aktówkę z dokumentami Kieleckiej Spółdzielni Pracy Robót Budowlanych, Drogowych i Kolejowych w Kielcach, ul. Mielczarskiego 75. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot (za wynagrodzeniem) na wyżej wymieniony adres. 97472-g

KOŁODZIEJ Janina (Górno) zgubiła legitymację do biletu PKS, trasa: Górno — Kielce. 97463-g

LITYŃSKI Ireneusz (Skarżysko, internat, Armii Ludowej 93) zgubił legitymację uczniowską TZN Skarżysko. 63494-Sk.

BUSIEK Jan (Skarżysko, Partyzantów 3) zgubił legitymację Związku Rencistów, wkładkę biletową MPK Skarżysko. 63495-Sk.

KWIATEK Jan (zam. Danków, pow. Kielce) zgubił legitymację z biletem PKS, na wrzesień 1970 trasa Daleszyce — Kielce. 97469-g

KICIŃSKI Marek (Kielce, Nowotki 8) zgubił legitymację studencką, wydaną przez K-R WSI w Kielcach. 97475-g

CZEKAJ Barbara (Piórków), zgubiła legitymację szkolną ZSZ nr 1 w Kielcach. 97480-g

PODOKRĘG Uprawy Tytoniu w Radomiu unieważnia zagubione pieczątki o treści: „Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Radomiu Rejon Uprawy Tytoniu w Niedarczowie"; „Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Radomiu Rejon Uprawy Tytoniu w Kłonowie". 97776-R

MAZUR Mieczysław (Chęciny, Floriańska 3) zgubił legitymację służbową nr 13711, wydaną przez PKS — Oddział Kielce. 97456-g

STUDZIŃSKI Leszek (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum i Zasadniczą Szkołę Przemysłu Skórzanego — Radom. 97773-R.

SPRZEDAŻ

GRZEJNIKI stalowe żebrowe, typu „fauler" w odcinkach długości od 1 do 3 m. lub w gotowych zespołach do ogrzewania mieszkań, warsztatów, garaży i szklarni — sprzedam lub wykonam na zamówienie. January Kowalik — Suchedniów, Kościuszki 27, tel. 107. 97458-g

TOKARKĘ (1 m w kłach) w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Urząd Pocztowy — Dyminy. 97460-g

GOSPODARSTWO rolne — sprzedam: Antoni Cwiek, Dziadkowo — Księżydwór. 97462-g

TRAKTOR „ursus C-45", stan dobry — sprzedam: Stefan Skrzydelski — Chwałowice k.Iłży. 97465-g

„MOSKWICZA 407" sprzedam. Stan bardzo dobry. Starachowice, Harcerska 3-40, godz. 16—21. 53492-Sk

„SYRENĘ 104" nową sprzedam. Łukomski, Skarżysko — Rejów, Krakowska 63. 63491-Sk.

SAMOCHÓD „star" w bardzo dobrym stanie — sprzedam: Wiktor Mistela — Sławków, Krakowska 45 (tel. 81), pow. Olkusz. 97467-g

DWA domy, sad 5000 m kw. — sprzedam. Zgłoszenia — Ostrowiec, Zygmuntówka 30. 97003-Os.

PILNIE sprzedam samochód „DKW". Wiadomość: Radom, Narutowicza 37. 97772-R.

„SKODĘ MB 1000" sprzedam. Oferty: Ostrowiec, Waryńskiego 41. 97007-Os.

CZTEROMIESIĘCZNEGO pudla — sprzedam, Kielce, Czachowskiego 84. 97455-g

SPRZEDAM tokarnię (prześwit 35), rewolwerówkę (średnica 30), rewolwerówkę (średnica 48) „Pitter" Radom, telefon 227-85 od 7 — 15, 226-54 od 20. 97771-R.

RÓŻNE

MIESZKANIE kwaterunkowe w Szczecinie zamienię na mieszkanie w Kielcach. Oferty kierować: Anna Szymiec — Szczecin, Janickiego 15 m 28, tel. 711-33. 97453-g

WYNAJMĘ pokój samotnemu mężczyźnie: Kielce, Mieszka I 4. 97464-g

UCZNIA lub uczennicę przyjmę do zakładu krawieckiego, Skarżysko, Sikorskiego 12—10. Zielenkiewicz. 63493-Sk.

PRZYJMĘ na mieszkanie kulturalnego pana: Kielce, Targowa 24. 97468-g

DO WYNAJĘCIA garaż ogrzewany: Kielce Marmurowa 25. 97470-g

POMOC domowa dochodząca — potrzebna: Kowalski — Kielce Chęcińska 28. 97471-g

POTRZEBNA pomoc domowa: Kielce, Sienkiewicza 49/5. 97473-g

POTRZEBNA pomoc do dwojga dzieci: Kielce, Grunwaldzka 9/8. 97475-g

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka: Kielce, Urzędnicza 18/7, godziny 16—18. 97478-g

W SPÓŁDZIELCZYM zakładzie lekarsko - dentystyczno - specjalistycznym w Kazimierzy Wielkiej, zainstalowano zestaw dentystyczny z importu do bezbolesnego leczenia zębów. Ceny bez zwyżki przy użyciu zestawu. Oprócz gabinetu lekarsko-dentystycznego czynny jest również gabinet okulistyczny, ginekologiczny (między innymi ambulatoryjne przerywanie ciąży) oraz gabinet chorób skórnych i wenerycznych. 3152-k

ŚLUBNE suknie, modne — tanio wypożyczam. Kielce Wawrzyńskiej 48/8. 97197-g

PLATEK LUDWIK wykonuje usługi krawiecko-kuśnierskie, Skarżysko Limanowskiego 27. 63450-Sk.

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa Elektoralna 11 Informacja 10 zł znaczkami. 3741-k

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych maszynowych, kosztorysowania przyjmuje: szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza", Kraków, Westerplatte 11. 2757-k

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielcze M-3 w Kielcach na podobne w Radomiu, Radom, telefon 403-31. 97774-R

POTRZEBNA pomoc domowa do lekarza dentysty, Okolice Buska. Wynagrodzenie bardzo dobre. Oferty: 27456 „Prasa" Kraków, Wiślna 1. 3134-k

DOM murowany w Ostrowcu kupię. Oferty: 97006, Biuro Ogłoszeń Ostrowiec. 97006-Os.

DOMEK piętrowy, jednorodzinny w Kielcach lub Radomiu kupię. Oferty: Tadeusz Rokoszny, Bolesławiec Śląski, ul. Prusa 10/1a m. 2. 97009-Os.

SPÓŁDZIELCZY Zakład Usługowy w Pińczowie, plac Wolności 21 świadczy codziennie usługi lekarsko-dentystyczne (w całości) oraz ginekologiczne (między innymi ambulatoryjne przerywanie ciąży — piątki godzina 12—16). Usługi wykonuje personel o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Ceny według obowiązującego cennika. 3151-k

GARAŻ — do wynajęcia: Kielce, Czachowskiego 84. 97454-g

LEKARZ pediatra Agnieszka Dukalska (specjalista II stopnia) przyjmuje codziennie w Lekarsko-Dentystycznej Spółdzielni Pracy w Kielcach, ul. Hipoteczna 2, w godzinach 13—14. Wizyta 40 zł. 3075-k

W SPÓŁDZIELCZYM zakładzie lekarsko - specjalistycznym w Ostrowcu, aleja 1 Maja 30, czynne są codziennie gabinety: 1) ginekologiczny (między innymi leczenie nadżerek, ambulatoryjne przerywanie ciąży, 2) analiz lekarskich, 3) lekarsko-kosmetyczny. Ceny według obowiązującego cennika. Usługi wykonuje personel wysoko kwalifikowany 3155-k

DYREKTORA Technicznej Obsługi Samochodów w Kielcach, ob. inż. Mieczysława Czyża, za obelżywe słowa pod adresem TOS w Kielcach, wypowiedziane na terenie TOS 20 maja 1970 r. — przeprasza Michał Durek, zam. Lubasz 303, pow. Dąbrowa Tarnowska. 97477-g

SPÓŁDZIELCZY Zakład Usługowy w Jędrzejowie, dr Kwarty 8, codziennie świadczy usługi lekarsko-dentystyczne przy użyciu zainstalowanego zestawu dentystycznego z importu do bezbolesnego leczenia zębów (bez zwyżki cen), a w czwartki — usługi ginekologiczne (między innymi ambulatoryjne przerywanie ciąży). W zakładzie zatrudniony jest personel wysoko kwalifikowany. Ceny według obowiązującego cennika. 3153-k

Przepióreczka

W kolejnym 663 losowaniu z dnia 4.X.1970 r. płaci: za piątki po 3.971 zł, za czwórki po 64 zł, za trójki po 10 zł. Następne losowanie dnia 11.X.1970 r. o godz. 18, w Kielcach, ul. Kościuszki 8.

Obok normalnych stawek do wygrania premia w wysokości 150.000 złotych za sześć trafnie skreślonych cyfr. W razie większej ilości szóstek premia ulegnie podziałowi. 3121-k

SREBRO-ZŁOM
kupują sklepy „Ars Christiana"

- Kielce, ul. Armii Czerwonej 8
- Ostrowiec Św., ul. 1 Maja 21
- Radom, ul. Wałowa 20
- Sandomierz, ul. Sokolnickiego 2
- Skarżysko-Kam., ul. Staszica 20
- Staszów, Rynek 26
- Busko, ul. Wojska Polskiego 7.

3098-k

Najprostszą drogą do osiągnięcia miliona zł jest LOS Krajowej Loterii Pieniężnej

Losy do nabycia w szczęśliwych kolekturach Polskiego Monopolu Loteryjnego, placówkach „Orbisu" i kioskach „Ruchu". 3122-k

Przetargi

Dyrekcja Państwowego Ośrodka Maszynowego w Fałkowie **ogłasza przetarg nieograniczony** na sprzedaż motocykla „junak M-10", nr rej.CK-1010. Cena wywoławcza 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych). Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy POM w Fałkowie, przed przystąpieniem do przetargu, który odbędzie się w dniu 23.X. 1970 r. o godz. 8. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3120-k

„Społem" Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców — Zakład Transportu w Kielcach Filia Transportu w Radomiu, ul. Bernardyńska nr 7 ogłasza, że w dniu 23 października 1970 r. o godz. 10, odbędzie się **przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu marki „żuk A-03", nr rej. CB 21-32, nr silnika 078736, nr podwozia 8695, cena wywoławcza 18.900, —zł. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Samochód można oglądać codziennie od godz. 10 do 12 w WSS Zakład Transportu w Kielcach, Filia w Radomiu, ul. Bernardyńska 7. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej, do dnia 22 października 1970 r., w kasie WSS Zakład Transportu, Filia Transportu w Radomiu, ul. Bernardyńska 7. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3128-k

Państwowy Dom Specjalny dla Dzieci we Wsoli k. Radomia **ogłasza przetarg nieograniczony** na roboty budowlane i instalacyjne przy adaptacji i rozbudowie budynku gospodarczego na pralnię. Dokumentacja i kosztorys do wglądu codziennie w kancelarii Domu w godzinach od 8 do 16. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 19 października 1970 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 października 1970 r. o godzinie 10. PDS zastrzega sobie wybór oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 3132-k

Dyrekcja Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy k. Radomia **ogłasza przetarg** na wykonanie niżej wymienionych robót w roku 1971: 1) remontu i czyszczenia kanalizacji sanitarnej i deszczowej — 7.840 mb, 2) czyszczenia studzienek rewizyjnych — szt. 200, 3) czyszczenia rowów odwadniających — 5.680 mb, 4) montażu i demontażu izolacji termicznej — 580 mb. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Oferty w zalakowanych kopertach należy przesyłać na adres dyrekcji cementowni. Ślepy kosztorys do wglądu znajduje się w dziale głównego energetyka (w gmachu dyrekcji — pokój nr 5), od godz. 8 do 15. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 października 1970 r., o godz. 11. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3077-k

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNE GOSPODARKI KOMUNALNEJ
w Kielcach, ul. Sienkiewicza 53
poszukuje
GARAŻU
dla samochodu marki „nysa 521", z bagażnikiem na dachu. 3139-k

Dyrektorowi technicznemu DZPT w Suchedniowie
inż. CZESŁAWOWI STEFAŃSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP i współpracownicy DZPT Suchedniów. 97479-g

Prezesowi Spółdzielni „Radomianka" w Radomiu
MARIANOWI ZIELIŃSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni
97782-R

Dziś czwartek — 8 października. Imieniny Brygidy i Pelagii. Słońce wzeszło o godz. 5.44, a zajdzie o godz. 16.59.

CK

Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 43-45

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO „Czarna komedia" — P. Shaffera g. 19.

KINA

„Romantica" — „Jesień Cheyennów" — USA, pan. kol. l. 14, g. 15.30 i 19.

„Moskwa" — „Winnetou i król nafty" — jug. pan. kol. l. 14 g. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Szczęście" — franc. kol. l. 18, g. 11, 15.30 i 17.45, i 20.

„Celuloza" — polski, l. 14, g. 13.15.

„Bajka" — „Siedzący po prawicy" — włoski, pan. kol. l. 18, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Łagodna" — francuski, kol. l. 18, g. 15, 17 i 19.

„Skałka" — „Działa Nawarony" — ang. pan. kol. l. 14, g. 16 i 19.

„Górnik" (Rudki) — „Hrabina Cosel" — polski, kol. l. 14, g. 18.30.

„Marmury" (Chęciny) — „Partyzanckim szlakiem" — jug. l. 16, g. 16.30 i 18.30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Kalejdoskop" — ang. kol. l. 16, g. 17 i 19.

„Gołoborze" (Nowa Słupia) — „Wielka ucieczka" — USA. kol. l. 11.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełnią apteki: nr 1 przy ul. Buczka 27/29 B i apteka nr 107 przy ul. Bienkiewicza 15.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 7.45—8.30, 9.15—12.15. Basen mały — 7—10.45, 11.30—13, 16—16.45, 17.30—21.15. Wanny — 7—21.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — pl. Partyzantów 3/5. Wystawy stałe: „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Galeria malarstwa polskiego, „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Badania archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego w latach 1956—1969". Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godziny 9 do 16, w środy od 12 do 18, a w soboty od 10 do 16, w niedziele od 10 do 17.

ODDZIAŁ — muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 12 do 18.

FOTOPLASTIKON — „Moskwa" — czynny w godz. 12—19.

WYSTAWY: Klub Dziennikarza Wystawa fotografiki studenckiej Klub MPiK „Ruch" — sala wystawowa — Działalność kulturalna Klubu MPiK w latach 1965—1970. Prasa radziecka.

WDK — Akwarele i rysunki Jana Dutkiewicza. Klub „Wiedza" — wystawa prac Nikifora.

Zamek — Sala Rycerska — Wystawa dzieł Xawerego Dunikowskiego — „Głowy wawelskie z Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu".

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 83-23, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 64-30, Kielce-Teren 30-63, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32, Poczt. informacje o usługach 011, Hotel Centralny 20-44, Informacja kolejowa 015, Pogotowie hydrauliczne i energetyczne KSM 70-96, Pogotowie gazowe 49-25 i 28-82, Pogotowie telewizyjne — 73-38 i 77-98.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-89.

Czy spełniłem swój obowiązek?

O sobie i zakładzie pracy rozmawiają członkowie partii

Wrześniową naradą egzekutyw oddziałowych organizacji rozpoczęto w „Iskrze" kampanię sprawozdawczo-wyborczą, w partii, która trwać będzie do czasu przeprowadzenia konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Komitecie Zakładowym, tj. do połowy grudnia br. Na naradzie ustalono szczegółowy program działania, którego początkiem jest przeprowadzenie indywidualnych rozmów ze wszystkimi członkami PZPR i kandydatami do partii. O tym co dzieje się aktualnie w organizacji partyjnej w „Iskrze" rozmawiamy z sekretarzem KZ PZPR — **Kazimierzem Oleszkiem.**

— Jaki jest cel rozmów, co one wnoszą nowego w życie partii?

— Nie każdy członek, czy kandydat na członka partii chce mówić o istotnych problemach partyjnych na zebraniach czy naradach. Bardziej odpowiada mu dyskusja w mniejszym gronie. Wtedy o problemach tych można porozmawiać dokładniej, bardziej wnikliwie. Możliwość tą dają właśnie rozmowy indywidualne. Stwarzamy im możliwości wypowiedzenia się na temat działalności całej organizacji partyjnej, jej poszczególnych ogniw, a nawet poszczególnych towarzyszy. W tym celu sporządzamy protokół każdej rozmowy, w której zapisujemy wnioski, postulaty i uwagi krytyczne każdego z członków.

Na podstawie dotychczas przeprowadzonych rozmów (przeprowadzono ich już ok. 700 na 882 członków i kandydatów) stwierdzamy, że przebiegają one w rzeczowej atmosferze i świadczą o dużym zaangażowaniu członków w sprawy związane bezpośrednio z zakładem. Szczególnie widoczna jest troska o wykonanie produkcyjnych zadań planowych, od których zależy przecież baza wyjściowa do nowej polityki ekonomicznej. Często powtarza się żądanie lepszej i dokładniejszej informacji o aktualnych problemach na wydziałach produkcyjnych w zakładzie. Krytykowany jest wzrost biurokracji w pionie technicznym. Podkreślano, że inżynierowie i technicy za dużo czasu tracą na załatwianie spraw administracyjnych. Wiele uwag wysunięto na temat organizacji produkcji. Np. w narzędziowni trudno jest uzyskać narzędzia, jeśli nie ma się znajomości. Zarzuty skierowano także pod adresem oddziałowych rad zakładowych, które niezbyt operatywnie wykonują swe obowiązki. Żądano rozliczania personelu kierowniczego z ich zadań służbowych. Wiele miejsca poświęcono szkoleniu kadr. Najwięcej jednak miejsca zajęły wnioski zmierzające do usprawnienia produkcji, by można było wywiązać się z planowanych zadań.

Rozmowy zostaną zakończone w tym tygodniu. Komisja powołana do ich oceny posegreguje wnioski, postulaty i uwagi krytyczne. Będą one dyskutowane na przedwyborczych zebraniach w OOP, które odbywać się będą w drugim etapie kampanii sprawozdawczo-wyborczej. W tym okresie odbędą się także wybory w grupach partyjnych. Kolejny etap kampanii obejmie zebrania sprawozdawczo-wyborcze OOP, na których m. in. wybierze się delegatów na konferencję zakładową.

(Kos)

W Domu Technika w Kielcach czynna jest „Giełda projektów wynalazczych" zorganizowana staraniem miejscowego Klubu Techniki i Racjonalizacji Budownictwa. Eksponowano 74 wzory pomysłów i patentów z zakresu produkcji budowlanej i materiałów budowlanych z województw białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, rzeszowskiego i warszawskiego.

Na zdjęciu: przy jednym z projektów budowlanych.

Fot. W. Wawrzynkiewicz

Kielczanie mają rację

Tunel pod dworcem trzeba przedłużyć

Tunelem budowanym pod nowym dworcem interesują się mieszkańcy naszego miasta. Ubolewają, że będzie on doprowadzony tylko do trzeciego peronu, czyli służyć będzie wyłącznie pasażerom pociągów. Sugerują, by doprowadzić tunel do ul. Mielczarskiego i umożliwić w ten sposób przejście wszystkim mieszkańcom miasta do dzielnicy Czarnów. Należałoby zlikwidować prowizoryczną kładkę nad torami, stanowiącą nie najlepsze rozwiązanie komunikacyjne dla kielczan, a po wybudowaniu nowego dworca nie będzie z pewnością jego ozdobą. Publikowaliśmy wypowiedzi naszych czytelników na ten temat. Jakie w tej sprawie stanowisko zajmuje Prez. MRN? Wyjaśnień udzielił nam przewodniczący Prezydium — **J. Szmaldel.**

— Byliśmy w tej sprawie w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie. Władze kolejowe zgadzają się z racjami kielczan. Niestety nie mają na przedłużenie tunelu dodatkowych funduszy. Dlatego też będziemy czynić starania o ich uzyskanie u władz centralnych. Doszliśmy natomiast do porozumienia w innej sprawie, bardzo istotnej dla naszego miasta. Mianowicie DOKP finansować będzie w znacznym stopniu przebudowę wysłużonego już mostu herbskiego na ul. 1 Maja. Roboty przeprowadzone zostaną w najbliższej 5-latce.

W klubach, świetlicach, czytelniach

◆ Na spotkanie z radnymi MRN zaprasza mieszkańców dzielnicy Czarnów DK FJN, 8 bm., o godz. 18, do Szkoły Podstawowej nr 18. Omawiane będą problemy zatrudnienia i sprawy dzielnicy.

◆ Klub aktywisty ZMS zaprasza członków na kolejne spotkanie do Klubu „Budowlanych", 9 bm., o godz. 17. Kustosz Muzeum Świętokrzyskiego Barbara Modrzejewska mówić będzie o zabytkach Kielecczyzny. W programie ponadto wieczorek taneczny.

◆ Koło LK w dzielnicy Szydłówek zaprasza kobiety na zebranie poświęcone omówieniu programu działalności w okresie jesienno-zimowym, 8 bm., o godz 18, do Szkoły Podstawowej nr 16.

◆ Klub kultury KZWM zaprasza na projekcję filmu pt. „Stawka większa niż życie" (odcinek pt. „Oblężenie") 9 bm., o godz. 18.

◆ Klub Nauczyciela zaprasza 8 bm., o godz. 18.30 na prelekcję pt. „Kiedy będziemy oglądać w Kielcach II program telewizyjny".

◆ Muzeum Świętokrzyskie informuje, że 14 bm. o godz. 19, odbędzie się w muzeum recital Grzegorza Szymańskiego. Bilety można już nabywać, na miejscu.

DZIEŃ ZNACZKA POCZTOWEGO

Z okazji Dnia Znaczka kielecki Oddział Związku Filatelistów zaprasza swych członków na spotkanie 8 bm., o godz. 17, do Klubu „Merkury".

Śladem krytyki

29 września br., w notatce pt. „Zegarmistrz — pan naszego czasu?" krytykowaliśmy zakład zegarmistrzowski przy ul. Sienkiewicza 32 za niesolidną naprawę zegarka jednego z mieszkańców Zagnańska. Okazało się, że zakład prowadzi Spółdzielnia Pracy Elektryków i Metalowców, której zarząd napisał do redakcji informując, że po dokładnym zbadaniu powodów niezadowolenia klienta, kierownictwo spółdzielni doszło do wniosku, iż zawinił przede wszystkim niesumienny pracownik, który naprawiał zegarek. Pracownik ten otrzymał upomnienie z ostrzeżeniem.

Od redakcji: *Kierownictwu spółdzielni dedykujemy jeszcze jeden list naszego czytelnika o wymownej treści. „Informuję szanowną redakcję, że zakład zegarmistrzowski przy ul. Sienkiewicza 32 zakpił sobie i ze mnie. Pobrali za naprawę zegarka 100 zł, ale już po wyjściu z zakładu zegarek stanął. Wróciłem, zostawiłem zegarek. Było tak z siedem razy, było mi w końcu wstyd i dałem spokój. Przy mnie przychodzili inni klienci z interwencjami, jedni klęli, inni grzecznie prosili o kolejną naprawę."*

A targowisk nadal nie ma

Ostatnio kilkakrotnie zabieraliśmy głos na temat targowisk w naszym mieście. Z przykrością musimy odnotować, że niewiele w tej sprawie zrobiono. Stoiska do sprzedaży mięsa z uboju gospodarczego budowane przy ul. Dąbrowskiej miały być gotowe przed 1 września br. Niestety, wykonawca, tj. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nie dotrzymało słowa, a inwestor, tj. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej tłumaczy się, że interwencje w MPRB nie odnoszą skutku. Także MPRB zlecono wykonanie lad i stołów do handlu warzywami przy stoiskach z mięsem. Termin ustalony na 20 września br. również nie został dotrzymany.

Targowisko zlokalizowane przy ul. Krynicznej miało być gotowe na koniec września br. Tymczasem roboty zostały dopiero kilka dni temu rozpoczęte. A trzeba zrobić twardą nawierzchnię, ustawić stoły i lady, ogrodzić plac. Jak to długo jeszcze potrwa? Wydział GKiM Prez. MRN powinien intensywniej działać w tym kierunku.

Urządzono jedynie tymczasowe targowisko w osiedlu Czarnów przy ul. Szkolnej. Chyba dlatego, że niewiele było tutaj do zrobienia... W tym punkcie miasta sprzedaje się bezpośrednio.

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce-Teren zawiadamia, że w związku z remontem i przebudową urządzeń energetycznych, wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: dn. 12 bm., w godz od 5 do 15, dla miejscowości Jaworze, Zabłocie i Lekomin; od dn 16 bm. do 17 bm. w godz. od 7 do 13 (bez załączenia na noc) dla Dąbrowy k. Kielc od dn 12 bm. do dn. 17 bm., w godz. od 7 do 15 (z załączeniem po 15) dla miejscowości Berezów, Błoto, Ostojów, Zaskale, Zagórze, Michniów, Krzyżka, Suchedniów ul. Zagórska i betoniarnia.

3203-k

Jak zostać dobrym organizatorem czytelnictwa...

Spotkanie społecznych organizatorów czytelnictwa prasy partyjnej działających w zakładach przemysłowych w naszym mieście odbyło się 6 bm. w KZWM. Zakłady te bowiem przodują w werbowaniu czytelników prasy partyjnej. Główna to zasługa tow. **Jana Rawickiego,** który przeciętnie w ciągu miesiąca prenumeruje dla załogi 1000 egz. partyjnych wydawnictw. Organizator czytelnictwa podzielił się z uczestnikami spotkania swoimi metodami i doświadczeniami w swojej dotychczasowej działalności.

KREW TO LEK, KTÓREGO NIE ZASTĄPI ŻADEN PREPARAT. ZOSTAŃ KRWIODAWCĄ!

Zdefraudowali 136 tys. złotych

Prokuratura Powiatowa skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko pracownikom Działu Administracji KZWM w Kielcach — Elżbiecie J., Stanisławowi T. i Henrykowi J. za defraudację 136 tys. złotych na szkodę zakładu.

Elżbieta J. zatrudniona na stanowisku intendentki pobierała od pracowników pieniądze na miesięczne bilety kolejowe. Po otrzymaniu wszystkich wpłat intendentka wykonywała tzw. zestawienie zbiorcze i zapotrzebowanie na bilety. W zestawieniu zbiorczym Elżbieta J. podawała sumę, jaką KZWM musiały dopłacić do biletów. Na podstawie zestawienia podpisywanego przez kierownika działu Henryka J. lub jego z-cę Stanisława T. intendentka pobierała czek z zakładu na określoną sumę.

W czasie kontroli w kwietniu br. stwierdzono, że w porównaniu do roku 1968 dopłaty do pracowniczych biletów miesięcznych znacznie wzrosły przy niezwiększonym stanie załogi. Dokładniejsze wyliczenia wykazały że od 1 stycznia 1969 r. do 11 kwietnia br. Elżbieta J. nie wpłaciła do kasy zakładu 136,5 tys. złotych, którą to sumę otrzymała z poszczególnych wydziałów. Jak wynika z dowodów załączonych do akt sprawy, zestawienia zbiorcze za rok 1969 były przez intendentkę wykonywane prawidłowo Wykazywała w nich sumę pobraną z wydziału, zaniżała jednak wpłaty do kasy, bądź nie dokonywała ich wcale.

W toku śledztwa ustalono, że Elżbieta J. kilkakrotnie udzielała pożyczek Stanisławowi T. które ten zwracał tylko częściowo lub nie zwracał ich wcale.

(Kos)

Turniej piłkarski ZMS

Dziś na stadionie „Błękitnych" o godz. 15.30 rozegrane zostaną kolejne spotkania „siódemkowego" turnieju piłkarskiego juniorów drużyn kieleckich o puchar Zarządu Miejskiego ZMS. Grać będą ze sobą: Błękitni II — Iskra „II i Błękitni I — Iskra I. Po zawodach, w świetlicy „Błękitnych" odbędzie się projekcja szkoleniowego filmu o piłce nożnej dla uczestników turnieju.

Przed kilkoma dniami rozpoczęto generalne porządki wzdłuż Silnicy na odcinku od ul. Ogrodowej do Krakowskiej- M. in. znikają pomieszczenia starej bazy ogrodniczej. Walnie do tego przyczynili się wczoraj funkcjonariusze MO pracujący w oddziale zmotoryzowanym. Uchwycił ich właśnie swoim obiektywem nasz fotoreporter.

Z. Jonko

Notatnik kielecki

◆ Lokatorzy mieszkań na III piętrze w bloku przy ul. Krynicznej 4, skarżą się, że od kilku tygodni nie dociera woda na tę kondygnację.

◆ Kielczanie proponują by autobusy kursujące na trasie nr 13 nie zatrzymywały się na przystankach umiejscowionych na ul. Dzierżyńskiego, w bliskiej odległości od ul. Jesionowej, ale na przystankach „41" zlokalizowanych obok siedziby PKS. Chodzi tu głównie o wygodę pasażerów. Propozycja godna rozważenia...

◆ Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych wyjaśnia, że krytykowane przez nas niedbale ułożone płyty chodnikowe na ul. Żelaznej przy posesjach nr 39 i 41 (przeciągano tędy kabel telefoniczny) położono tylko tymczasowo. Właściwego brukowania dokona Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni w Kielcach.

◆ W odpowiedzi na skargi mieszkańców Bielin dyrektor RUT inż. Edward Giel wyjaśnia, że centrala telefoniczna w tej miejscowości jest sprawna, daje możliwość połączeń telefonicznych przez całą dobę. Zakłócenia w jej pracy powstają jednak na skutek częstych przerw w dostawach prądu, co powoduje rozładowanie akumulatorów zasilających urządzenia. A na to może znaleźć radę tylko Zakład Energetyczny.

◆ Mieszkańcy wsi Miedzianka skarżą się na kiepskie zaopatrzenie sklepu w tej wsi (przy starej kopalni „Ostrówka"). Często nie ma chleba i innych artykułów pierwszej potrzeby, ekspedientka zamyka sklep według własnego „widzimisię". Czyżby GS w Białogonie nie dostrzegał tych mankamentów?

◆ Andrzej Wiatkowski zam. przy ul. 1 Maja 103 zaopiekował się gołębiem pocztowym, który ma obrączkę z numerem. Kto jest właścicielem ptaka?

◆ Maria M. zam. przy ul. Armii Czerwonej 140 już po raz trzeci otrzymała z OUPT upomnienie, że nie płaciła w ciągu 7 miesięcy za użytkowanie telewizora. Tymczasem (widzieliśmy to na własne oczy) należności są wpłacane regularnie na książeczkę radiofoniczną opatrzoną numerem 862453.

◆ Kolegium Karno-Administracyjne przy Prez. PRN ukarało wysokimi grzywnami braci Bogdana i Zdzisława Sapiejów, zam. we wsi Pałęgi, za to, że urządzali pijackie awantury w Wólce Kłuckiej, a Stanisława Kaczmarczyka, zam. we wsi Wzdół-Wiączka, Władysława Pałkę, zam. w Woli Murowanej, Zdzisława Sienkiewicza z Suchedniowa i Mariana Porębskiego z Gabałtowa, pow. Kazimierza Wielka za to, że siadali za kierownicę po wypiciu „głębszego", stwarzając w ten sposób niebezpieczeństwo wypadku na drodze.

DASHIELL HAMMETT

Podstęp z szykanami

Przełożył Z. Nowak

— 7 —

— Tak — powiedział wolno adwokat. — Uważam, że miałaby taki powód. Zgodnie z testamentem, cały majątek przechodził na jego drugą żonę. Pierwsza żona, jako jedynie legalna, nie będzie miała wiele trudu, żeby ten testament zakwestionować. Jeżeli jednak zostanie udowodnione, że druga żona nic nie wiedziała o istnieniu pierwszej, że była faktycznie przekonana, że jest legalną żoną doktora Estepa, wówczas otrzyma, myślę, co najmniej część majątku. Jestem przekonany, że w tych okolicznościach żaden sąd nie pozbawiłby jej wszystkiego. Ale jeżeli zostanie uznana za winną zamordowania doktora Estepa, wtedy sąd nie będzie miał żadnych względów i pierwsza żona otrzyma wszystko, co do centa.

— Czy istotnie zostawił tyle, że opłaci się posłać niewinną osobę na szubienicę, żeby tylko dostać również drugą połowę majątku?

— Zostawił około pół miliona dolarów. Ćwierć miliona dolarów to niezły bodziec.

— Uważa pan, że byłby to wystarczający bodziec dla pierwszej żony — na podstawie tego, co panu o niej wiadomo?

— Otwarcie mówiąc, tak. Zrobiła na mnie wrażenie człowieka, dla którego skrupuły nie odgrywają zbyt wielkiej roli.

— Gdzie mieszka pierwsza żona? — zapytałem.

— W tej chwili w hotelu „Montgomery". Stałym jej miejscem zamieszkania jest, zdaje się, Louiseville. Zresztą trudno przypuścić, że rozmowa z nią przyniesie panu

— 8 —

coś konkretnego. Interesy jej prezentuje firma Somerset, Somerset & Quill — bardzo zresztą przyzwoita firma adwokacka . Do niej też skieruje pana ta kobieta. A ci nie pisną panu ani słowa. Jeżeli jednak jest w tym wszystkim coś niezbyt czystego, jeżeli na przykład ukrywa ona list doktora Estepa, to jestem pewien, że Somerset, Somerset & Quill nic o tym nie wiedzą.

— Czy mógłbym porozmawiać z drugą mrs Estep — pańską klientką?

— Na razie, niestety, nie może za dwa, trzy dni. W tej chwili jest całkowicie załamana. Zawsze była bardzo wrażliwa, toteż śmierć męża, a zaraz potem jej własne aresztowanie było dla niej zbyt wielkim szokiem. Znajduje się w więzieniu miejskim i nie będzie wypuszczona nawet za kaucją. Próbowałem osiągnąć przynajmniej, żeby została przeniesiona na oddział dla więźniów w szpitalu miejskim, ale odpowiednie władze są pewnie przekonane, że choroba jej jest jedynie wykrętem. Bardzo się o nią martwię. Rzeczywiście znajduje się w stanie krytycznym.

Głos jego znów utracił spokój, dlatego też sięgnąłem po kapelusz, oświadczyłem, że z miejsca chciałbym zabrać się do roboty i wyszedłem. Nie jestem zwolennikiem elokwencji. Jeżeli nie jest na tyle skuteczna, żeby osiągnąć swój cel, staje się męcząca. Kiedy zaś jest skuteczna, wówczas mąci tylko myśli.

II

Następne dwie godziny zeszły mi na przesłuchiwaniu personelu domowego doktora Estepa, ale niewiele mi to dało. Nikogo nie było w części frontowej domu w momencie, kiedy padł strzał i nikt nie widział mrs Estep bezpośrednio przed śmiercią jej męża.

Po długich poszukiwaniach dotarłem ostatecznie do Lucy Coe, pomocy lekarskiej, w jej mieszkaniu przy Vallejo Street. Była to niska, rzeczowa, rezolutna osóbka lat około trzydziestu. Powtórzyła to, co przekazała mi Vance Richmond i nie potrafiła dodać nic więcej.

c.d.n.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I na fali 1322 m

8.55 Eldom radzi. 9.00 Dla kl. III i IV jęz. polski. 9.20 Z. Noskowski. III Symfonia E-dur. 10.05 Pow. R. Bratnego. 10.25 Polska muzyka ludowa. 10.50 Muzeum ryb — aud. 11.00 Koncert melodii i piosenek. 11.25 Laureatki — Sopot-70. 11.50 Poradnia rodzinna. 13.20 Na swojską nutę. 14.00 Zaodrzańskie spotkania. 14.10 Utwory wiolonczelowe. 14.30 Z estrad i scen operowych. 16.05 Nagrania artystów angielskich. 21.00 Audycja dokumentalna. 21.30 Poetycki koncert życzeń. 22.00 Koncert chopinowski. 22.30 Natschinski i jego przeboje. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 W sentymentalnym nastroju. 23.30 Rewia piosenek.

PROGRAM II na falach średnich 202,2 i 188,2 m oraz na UKF 70,49 MHz

7.15 Rytmy na dziś. 7.50 Mozaika muzyczna. 8.35 Ludzie wśród których żyjemy. 9.00 Orkiestra kameralna. 9.35 Czasopisma regionalne. 9.45 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Krzyk" — opow. 10.45 Koncert. 12.25 Dawna muzyka polska. 12.40 Czego chętnie słuchamy 13.40 „Madonna ze złota". 14.05 Melodie znad Sekwany 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Muzyka słowiańska. 19.15 Język rosyjski. 19.30—22.00 Wieczór literacko-muzyczny. 22.30 Konkurs chopinowski.

PROGRAM III na UKF 72,71 MHz oraz na falach krótkich w pasmach 25, 31, 41

7.50 Mikrorecital A. Boguckiego. 8.05 Na różnych klawiaturach. 8.35 Muzyczna poczta UKF. 9.10 Wariacje na tematy cygańskie. 9.45 Swawolny jazz. 10.00 Polskie szlagiery sprzed lat. 10.15 Opowiada M. Wańkowicz. 10.35 Wszystko dla pań. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13.00 Na wrocławskiej antenie 15.00 Zwierzęta i ludzie — gawęda. 15.10 Z nieznanych nagrań ery swingu. 15.35 Pocztówka z miasteczka — rep. 15.50 Melodie naszych przyjaciół. 16.30 Z piosenką przez prerie. 17.05 Quodlibet. 17.40 Aktualności, polskiej piosenki. 18.00 Słowo i dźwięk. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 A. Fiedler: „Nowa przygoda: Gwinea". 19.15 Przeboje ze złotych płyt. 19.35 Zmierzch w piosence. 20.00 Pod szafirową igłą. 20.25 Rozmowa o filmach. 20.40 Gdzie jest przebój? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 „Sanatorium na szczycie góry" — rep. 21.40 Jazz na klawesynie. 21.50 Opera tygodnia. V. Bellini: „Purytanie". 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — F. Gall.

22.45 Włoskie impresje muzyczne. 23.05 Muzyka z antypodów. 23.30 Gra i śpiewa zespół „Omega".

PROGRAM LOKALNY na falach średnich 202,2 i 188,2 m oraz UKF 70,49 MHz

7.15 Kielecki Dziennik Radiowy. 16.45 Omówienie programu. 16.48 Radio-reklama. 16.50 Z cyklu: „Fakty i niefakty" — fel. Zb. Ramotowskiego pt. „Jesienne paradoksy". 17.00 Piosenki żołnierskie i partyzanckie. 17.30 „Krytyka w świetle prawa" — dyskusja przed mikrofonem. 17.50 W różnych rytmach. 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy 18.08 Z jednej płyty: śpiewa Randia.

TELEWIZJA

8.15 Matematyka w szkole: Zastosowanie elementów analizy cz. III 9.00 Język polski dla kl. licealnych „Goethe — Byron — Puszkin" 11.55 Język polski dla klas licealnych: „Tetmajer, Kasprowicz, Staff" 15.30 i 22.40 Politechnika TV — Chemia „Rdzenie atomowe" 15.55 i 23.15 Politechnika TV — Chemia „Elektrony walencyjne" 16.30 Dziennik TV 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem 17.40 Reklama 17.50 „Jak zostać kapitanem Batorego" — program z Gdańska 18.30 „Bal żywiecki" — widowisko regionalne w wyk. Zespołu Pieśni i Tańca CPLiA — „Pilsko" — z Żywca. 19.00 TV KURIER KIELECKI 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 20.05 Przypominamy, radzimy 20.05 Teatr Kobra: Robert Thomas „Osiem kobiet" 21.05 „Jeden dzień w Bucharze" — rep. filmowy 21.20 „Beethoven w krakowskich pamiątkach" 21.50 Panorama literacka 22.20 Dziennik TV.

Co z nami będzie?

Do redakcji przyszli młodzi mieszkańcy dzielnicy Herby i przedstawili kłopoty swoich rówieśników. Mianowicie przestały działać w tej dzielnicy dwa kluby, do których młodzi mieli wstęp — Klub „Nela" działający dzięki staraniom Zarządu Zakładowego ZMS w „Chemarze" i klub w hotelu robotniczym KPBP przy ul. Wróblej. — Pozostała nam jedynie restauracja „Herbska", a to chyba nie najodpowiedniejsze miejsce dla młodzieży. Zgodzą się chyba z nami działacze kulturalni w mieście. prawda?

Prasowe Zakł. Graf. RSW „Prasa". Kielce, Sienna nr 2 R-1